

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1, 2
Nr 61 (11 962)
Cena 300 zł

WTOREK, 27 marca 1990 r.
Imieniny: Lidii, Ernesta,
Ruprechta, Rascistawa

Wyższe ceny skupu żywca

Drozsze mięso i wędliny

Nadal trwa regres w skupie żywca. W ubiegłym tygodniu OPPMs. w Białymstoku w dwóch województwach odebrało 2680 sztuk trzody i 1650 bydła, zaś WPPMs. w Elku odpowiednio 3061 i 1249 sztuk. Jest to znaczny spadek dostaw np. świń o prawie połowę w porównaniu do poprzednich miesięcy.

Aby temu przeciwdziałać oba przedsiębiorstwa podniosły ceny skupu. Np. trzody w klasie I do 7 tys. zł za kg, bydła w klasie „A” do 4200 zł.

Wiadomo, że część rolników dotychczas przetrzymywała zwierzęta, oczekując wyższych cen. Czy teraz zapełnią się punkty skupu? Nadmiar surowca chyba nie grozi, bowiem od dawna obserwowano spadek pogłowia trzody.

Białostockie OPPMs. około 40 proc. żywca odbiera bezpośrednio z zagrod (warunek — zgłoszenie minimum 10 szt. trzody w klasie I lub 8 szt. bydła w

Ciąg dalszy na str. 2

Naira i Artiom u przyjaciół

Szkoła Podstawowa nr 29 im. Synów Pułku w Białymstoku gości w tych dniach młodzież z Leninakanu w Armenii.

Kontakty między uczniami zaprzyjaźnionych szkół trwają nieprzerwanie od dwóch lat. Białostoczanie byli w Leninakanie w listopadzie ub.r., zaś dzieci armeńskie są tu już po raz drugi. Przez cały

czas utrzymywana jest między nimi korespondencja, zawiązały się przyjaźnie, wymieniane są upominki.

W programie tygodniowego pobytu Ormian w Białymstoku jest zwiedzanie miasta, zakładów pracy, udział w lekcjach i harcerskich zbiórkach, oczywiście wizyty domowe, a także wyjazd do Białowieży.

W końcu czerwca br. białostocki uczniowie wyjadą na podobny pobyt do Armenii.

Warto wiedzieć, że goście przybyli z Armenii noszą uroczę, choć egzotyczne dla nas imiona: Naira, Arewik, Armine, Karine, Nelli, Artiom, Angek, Giework, Choren. (CH)

Plebiscyt rozstrzygnięty

Międzynarodowy Dzień Teatru od piętnastu lat w Białymstoku jest okazją do ogłoszenia wyników plebiscytu na najpopularniejszy spektakl teatralny organizowanego

Ciąg dalszy na str. 8

Już w piątek...

— „Ja stalinowiec?! — Dobry reportaż można napisać jak mnie SB ciągała. W związku z tymi krzyżami wykłuczili mnie z partii. Odwołałem się do KC i przywróci mi członkostwo. Na moje nieszczerstwo. Przełożeni zdejmowali, owszem, ale mój bezpośredni lepszy katolik ode mnie. Ale co było robić? Ja do poglądów „Solidarności” może pasowałem bardziej niż inni, ale... teraz... Prosiłem: pomóżcie z tymi krzyżami... Teraz ja ofiara, a ON bohater. Nie lubi mnie, bo przeciw siódmemu przykazaniu grzeszył. Zwracałem uwagę, może dlatego przeciw mnie?”

Oto fragment reportażu Stanisława Kulikowskiego

„CNOTA ZA KRATAMI”

który zamieścimy w PIĄTKOWYM WYDANIU naszej „GAZETY”. Rzecz o tym, co wydarzyło się w ZESPOLE SZKÓŁ ROLNICZYCH w DOWSPUDZIE (woj. suwalskie).

EKSPRESEM

WEEKENDOWE REMANENTY

Wczoraj od rana milicja przyjmowała meldunki o włamaniach, których dokonano podczas piątkowo-niedzielnego weekendu. Kilku właścicieli garaży w Grajewie stwierdziło kradzież; zginął żuk, opróżniono bagażnik malucha. W Zambrowie łupem złodziej padły kury: ile — nie wiadomo, za wartość kurnika oszacowano na 20 tys. zł. W Wysokiem Mazowieckiem z Zakładu Energetyki Ciepłej wyszabrowano części z koparki „Białorus”. W Ostrołęce skradziono łomżyńskiego poloneza, z budowy w Suwałkach — dwa silniki. Nie ostatec przed włamywaczami kiosk „Ruch” w Dąbrowie Białostockiej. Ze sklepu spóżył o w Ząbzie. Wyneśliśmy bardziej atrakcyjny towar wartości 2,5 mln zł, a z ul. Wiejskiej w Białymstoku — za milion zł.

UCIEKINIER W AKCJI

W nocy z niedzieli na poniedziałek okradziono stację CPN przy ul. Kawaleryjskiej w Białymstoku.

Ciąg dalszy na str. 2

Na Litwie

Jak na beczce prochu

Przewodniczący parlamentu litewskiego Vytautas Landsbergis oświadczył w poniedziałek, że rozmowy z wysokiej rangi oficerami armii radzieckiej doprowadziły do osłabienia napięcia w republice.

Napięcie to wzrosło w związku z zajęciem przez wojska radzieckie kilku budynków



Gruzja. Ponad 10 tys. mieszkańców Tbilisi demonstrowało 25 bm. swe poparcie dla narodu litewskiego.

CAF — AP — telefoto

Radzieccy komandosi patrolują granice Litwy.

CAF — AP — telefoto



Premier w Ameryce Z Nowego Jorku do Ottawy

Premier Tadeusz Mazowiecki skończył w poniedziałek rozpoczętą 20 bm. wizytę w Stanach Zjednoczonych. We wtorek rano szef rządu polskiego udaje się do Ottawy. W poniedziałkowym programie przewidziane były spotkania z Polonią i przedstawicielami amerykańskiego świata biznesu.

Premierowi przekazano dary od Polonii, a wśród nich czek na 25 tys. dolarów zebranych w pierwszych dniach na Fundusz Daru Narodowego.

Przewodniczący Kongresu Żydów Amerykańskich Robert Lifton powiedział na spotkaniu z premierem: „Będziemy nalegać na rząd federalny, aby przeznaczył więcej niż dotychczas środków na pomoc dla Polski i wylaniających się nowych demokracji w Europie Wschodniej”. (PAP)

POGODA

Dziś, zdaniem białostockich synoptyków, w naszym regionie powinno być zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże, przeważnie bez opadów. Temperatura maksymalna od +6 do +8 st. C, minimalna od 0 do -2 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, z kierunków zmieniających się.

Jutro, pod koniec dnia, miejscami wystąpią opady deszczu, noc będzie cieplejsza od poprzedniej. (II)

należących do niezależnej Komunistycznej Partii Litwy. Decyzję w tej sprawie skrytykował Landsbergis i zarzucił władzom radzieckim nawrót do stosowania polityki „żelaznej pięści”.

Ostatecznie obie strony osiągnęły porozumienie w sprawie utworzenia wspólnej komisji, która rozstrzygnie kwestie dysponowania budynkami partyjnymi w Wilnie.

Świat z uwagą obserwuje doniesienia na temat obecności w stolicy suwerennej Litwy radzieckich wojsk i związanych z tym incydentów. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, co może przynieść kolejny dzień, mimo różnorodnych spekulacji. Beczka prochu, jaką stał się ten przepiękny i malowniczy zakątek ziemi, tak ważny strategicznie dla ZSRR,

Ciąg dalszy na str. 2

Napad stulecia ani śladu sprawców

Policja pracuje na pełnych obrotach, ale jak dotąd bez większych efektów — czterech sprawcy szwajcarskiego napadu stulecia na największy bank tego kraju Union de Banques Suisses (UBS) wciąż są na wolności z 35 mln franków (25 mln dolarów).

Czterech sprawcy, w wieku od 35 do 50 lat, w tym jeden — jak zeznają świadkowie — z akcentem francuskim, obezwładnili dwóch strażników, a następnie wyłączyli wszystkie systemy bezpieczeństwa. Nie

Ciąg dalszy na str. 2

Czołgi na traktory

Ani Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych w Poznaniu, ani Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Chemicznych w Krakowie nie będą prowadziły rekrutacji kandydatów na studia w roku akademickim 1990/1991. Oficerów wojsk pancernych będzie przysto-

wywała Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, zaś oficerów wojsk obrony przeciwochemicznej — Wyższa Szkoła Oficerska Inżynierii Wojskowej, również w stolicy Dolnego Śląska. (PAP)

Dolarowe łaskotki

Przez kilka „ładnych” tygodni dolar jakby był pogrążony w letargu. Niektórzy nawet mówili, że skończył się „zielony” biznes. Nic bowiem ciekawego się nie działo, cena obowiązywała niemal stała, różnice były takie bardziej umowne, dochodziły najwyżej do kilkudziesięciu złotych w poszczególnych kantorach.

Przebudzenie nastąpiło w początkach ubiegłego tygodnia. „Najpierw powoli, jak zółw ociężałe...”, w końcu tygodnia zaś — z widocznym przyspieszeniem — cena dolara zaczęła pisać się w górę. W Bydgoszczy np. w piątek, 23 bm. płacono za dolara nawet 10.200—10.300 zł. W Białym-

stoku wprowadzie tak wysokich stawek nie odnotowaliśmy, poszła jednak plotka, że banki i kantory prywatne przestały sprzedawać walutę, zajmują się natomiast wyłączeniem ich skupem. Na uspokojenie rynku nie mogło to wpłynąć.

Sprawdziliśmy u źródła — plotka o wstrzymaniu sprzedaży okazała się tylko... plotką. Faktem natomiast jest, że ze spokojnym dotąd dolarem „coś się stało”. I to nie tylko w naszym mieście. W Bydgoszczy nadal jest on najdroższy w kraju. Wczoraj, 26 bm. płacono za niego 9700 zł, sprzedawano zaś za „okrągłe” dziesięć tysięcy. Jak nam po-

wiedział jeden z prywatnych kantorowców, po południu spodziewał się dalszej wyżki.

Spokojniej było w Poznaniu, gdzie w skupie kosztował jeden „papier” tyle samo co w Bydgoszczy. Sprzedawano go jednak o sto złotych taniej.

W Białymstoku nie odnotowano tak gwałtownych skoków cen, nie oznacza to jednak, że stały one w miejscu. Skupowano dolary po 9500 zł, sprzedawano po około 9800 zł. Podobnie było w Suwałkach, chociaż tam cena sprzedaży była o 100 złotych niższa.

Ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJU ZE ŚWIATA

● Prezydium Senatu postanowiło zwołać dwudzieste drugie posiedzenie Senatu 29 i 30 marca 1990 r. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m.in. zajęcie stanowiska w sprawie ustawy o likwidacji RSW.

● Ibrahim Boehme, przywódca NRD-owskiej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) zawiesił swą działalność na tym stanowisku w związku z wysunięciem przeciwko niemu zarzutów, iż współpracował z tajną policją Stasi.

● W Szczecinie powołano Tymczasową Krajową Komisję Porozumiewawczą NSZZ Solidarność 80. Jego przewodniczącym został Marian Jurczyk ze Szczecina.

(opr. nil)

☆ W NRD odkryto masowe groby na peryferiach Neubrandenburga, gdzie w latach 1945-1948 istniał radziecki obóz internowania Fuenfeichen, w którym śmiercią głodową zginęło około 2000 osób. Po zakończeniu wojny na terenie obecnej NRD istniało 11 radzieckich obozów. Decyzje w sprawie ich utworzenia mocarstwa sojusznicze podjęły w 1945 roku, a mieli do nich trafić m.in. nazistowscy przestępcy wojenni. Jednakże znaleźli się tam również ludzie zupełnie niewinni.

☆ 25 bm. w nocy dokonano

napadu rabunkowego na stację CPN w Sieradzu. Dwóch zamaskowanych mężczyzn sterroryzowało bronią maszynową pracownika zabierając utarg w kwocie ok. 50 mln zł.

☆ Do czerwca Czechosłowacja całkowicie zlikwiduje zapory (druć kolczasty i inne przeszkody) na granicy z RFN i Austrią. Demontaż zapór na 700-kilometrowej granicy rozpoczęto w grudniu ub.r. Usunięto drut kolczasty ze 150-kilometrowego odcinka granicy z Austrią.

(opr. nil)

Wobec wybory na Węgrzech

Opozycja na czele

Z wielkim opóźnieniem napływały w poniedziałek do węgierskiego centrum wyborczego dane o niedzielnych wyborach do Zgromadzenia Narodowego. Już na podstawie tych pierwszych, wycinkowych rezultatów z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że wyraźną przewagę zyskują dwa ugrupowania opozycyjne — Węgierskie Forum Demokratyczne i Związek Wolnych Demokratów. Tuż za nimi plasują się Niezależna Partia Drobnych Rolników i Węgierska Partia Socjalistyczna. Dopiero na piątym miejscu znalazł się Związek Młodych Demokratów, który liczył na odegranie większej roli w wyborach. Bardzo słabo wypadła Węgierska Partia Socjaldemokratyczna oraz — czego można było się spodziewać — Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza. (PAP)

Ekspressem

Ciąg dalszy ze str. 1

ku. Zabrano olej silnikowy i różne artykuły motoryzacyjne. Sprawca okazał się uciekinier z Zakładu Poprawczego w Białymstoku. Daleko nie uciekł.

DO DZIECI — I OD DZIECI

Białostockie Pogotowie Ratunkowe odnotowało wczoraj bardzo dużo wezwań, zwłaszcza do dzieci. Jedno z nich uległo potrąceniu przez samochód, inne — zachłysnęło się. Kłopoty ze zdrowiem mieli astmatycy, obecna pogoda im nie służy. Jak również osobom cierpiącym na choroby układu krążenia.

Dyspozytorkom dawały się we znaki dzieci, zabawiające się telefonami automatami. Cóż — wydzwania numerów alarmowych nie kosztuje, ale kogoś potrzebującego ratunku taka zabawa może kosztować życie. O czym przypominały rodzicom. (a)

Wojewoda przy mikrofonie

Dziś, w czasie trwania Radiowego Kuriera Porannego emitowanego przez Rozgłośnie PR w Białymstoku w suwalskim oddziale redakcji dyżurować będzie przy telefonie: 31-04 wojewoda suwalski, Kazimierz Jabłoński. Jak usprawnić funkcjonowanie administracji, ułatwić życie w kryzysowych czasach, to pytania i propozycje, które można zgłaszać do „wojewódzkiej władzy” w godz. 5.30-8. (tk)

Ogłoszenia ekspresowe

CZYSZCZENIE dywanów. 237-44. Łucejko. g 1796-1

SZWACZKI — zatrudnię. Zakład haftujący teksas — poszukuję. 260-65. g 1971-1

ZATRUDNIĘ uczciwą osobę na terenie Łomży posiadającą posesję z wygodnym wjazdem i bezpiecznym budynkiem gospodarczym o pow. ok. 20 m kw. na punkt sprzedaży. Zapewniam wysoką prowizję. Oferty kierować: 16-300 Augustów, Wrzosowa 61, tel. 35-40. (po 16). g 1817-1

ODBIORCÓW sukienek z białej — poszukuję. Łódź, tel. 87-94-76. g 1815-0

DYM 8 — sprzedam. 434-804. g 1812-1

TRABANTA (1989) — tanio pilnie sprzedam. Tel. 432-253 (po 16). g 1972-1

JELCZA M 324 (1984) — sprzedam. Tel. 751-572. g 1974-1

Jak na beczce prochu

Ciąg dalszy ze str. 1

grozi eksplozją. Ale przecież różne podziemia kryją tyle łatwopalnego materiału, który ominęły iskry...

W dwa tygodnie po ogłoszeniu przez Litwę deklaracji o niepodległości, skontaktowaliśmy się ponownie z naszymi przyjaciółmi z „Kuriera Wileńskiego”. Oto co usłyszeliśmy wczoraj od zastępcy redaktora naczelnego — Krystyny Adamowicz:

— Podobno w nocy z niedzieli na poniedziałek przetransportowano czołgi z jednej miejscowości do drugiej. Stały one na peryferiach Wilna, gdzie mieści się jednostka garnizonowa, tzw. Północne Miasteczko. Komentator naszej telewizji uspokajał ludzi, że czołgi nie czynią żadnych ruchów. Ale jest to taki okres, że wszystko wydaje się straszne. Czy widać w mieście zwiększoną ilość patroli woj-

skowych? Nie, my tego nie dostrzegamy. Natomiast jakaś jednostka wojskowa zajęła budynki wyższej szkoły partyjnej. Z informacji wynika, że żołnierze weszli na prośbę kierownictwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Wilnie po to, żeby można było dokonać podziału mienia pomiędzy KP Litwy i KPZR, która chce posiadać własne lokum. Jest to bardzo nieprzyjemny incydent.

Nadal trwa sesja litewskiego parlamentu: właśnie przed chwilą, o dwunastej rozpoczęły się obrady. Kontynuuje się mianowanie nowych ministrów, przyjęto też dokument o zaprzestaniu działalności antypaństwowej, który zapowiada odpowiedzialność prawną za wystąpienia przeciw niepodległej Litwie.

A życie zwykłych ludzi toczy się normalnie. W zakładach pracy, także tych, które podlegają ZSRR, przyjmowany jest surowiec i trwa nor-

malna produkcja. Jednak w sklepach nie ma bardzo wielu towarów, obuwiu, odzieży, ale tak jest od bardzo dawna. Małymi co jest, nigdy zresztą na Litwie nie było tak, żeby zabrakło żywności. Nie ma też kolejek po artykuły spożywcze.

No cóż, panuje atmosfera wycieknięcia. Proszę uspokoić czytelników w Polsce. Chociaż... każdy dzień, każda godzina może coś przynieść.

Rozmawiała K. KONECKA

Obyczaje Dzikiego Zachodu

Obyczajami Dzikiego Zachodu nazwał przewodniczący Litewskiej Rady Najwyższej Vytautas Landsbergis demonstrację siły urządzonej na Litwie przez radziecką armię.

Rozporządzenia rządu radzieckiego, wzywające ludność republiki do przestrzegania ustawodawstwa radzieckiego, a tym samym do ignorowania poleceń miejscowych władz, V. Landsbergis określił mianem „konstytucyjnej agresji”. Musimy poszukiwać drogi do rozmów z Moskwą — podkreślił przewodniczący Rady Najwyższej Litwy. Rozumiemy, że istnieje silny nacisk na Gorbaczowa ze strony reakcyjnych grup, ale nie ma innego rozwiązania niż rozmowy.

W rozmowie z amerykańskim senatorem Edwardem Kennedym prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow dał do zrozumienia, że Związek Radziecki mógłby użyć siły wobec Litwy, gdyby życie ludności zagrażało niebezpieczeństwu. Równocześnie jednak opowiedział się za pokojowym rozwiązaniem sytuacji.

Podczas konferencji prasowej w stolicy Nigerii Lagos minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewarnadze podkreślił, iż rząd radziecki nie zamierza użyć siły militarniej wobec litewskich secesjonistów, ani też wobec innych republik radzieckich. „Dialog jest naszą bronią, w kraju i za granicą” — powiedział Eduard Szewarnadze. (PAP)

Przez Polskę do Izraela

Premier Tadeusz Mazowiecki zapowiedział ułatwienia tranzytowe w Polsce dla Żydów emigrujących z ZSRR. Oświadczenie to złożył w przemówieniu wygłoszonym do Kongresu Żydów Amerykańskich.

Hery Siegman, dyrektor wykonawczy Kongresu, oświadczył, że decyzja w sprawie lotów czarterowych — powzięta według niektórych źródeł mimo skarg arabskich i groźb terrorystycznych akcji odwetowych — „ma wielkie znaczenie moralne i polityczne” i bardzo poprawi stosunki polsko-żydowskie.

Dziś już po raz drugi w ciągu 14 dni Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych zajmie się problemem masowej emigracji obywateli radzieckich narodowości ży-

dowskiej do Izraela. Państwa arabskie domagają się ograniczenia lub całkowitego wstrzymania emigracji Żydów radzieckich do Izraela.

Węgierskie Linie Lotnicze Malev ponownie będą przewoziły żydowskich emigrantów ze Związku Radzieckiego do Izraela.

Wcześniej pod presją groźb zamachów bombowych, skierowanych pod adresem Węgierskich Linii Lotniczych Malev, dyrekcja linii postanowiła wstrzymać wszystkie loty specjalne do Izraela, z których między innymi korzystali emigrujący ze Związku Radzieckiego obywatele narodowości żydowskiej. Rząd węgierski wyraził ubolewanie z powodu decyzji kierownictwa Malev, gdyż może ona stanowić bodziec do działania dla międzynarodowego terroryzmu.

Jednocześnie Malev zawiesił na czas nieograniczony regularne rejsy do Bejrutu z uwagi na pogroźki ekstremistów, zapowiadające zamachy bombowe na ich maszyny ze względu na przewożenie Żydów radzieckich emigrujących do Izraela. Pogroźki te są skierowane przeciwko wszystkim liniom lotniczym, które podległyby się tych przewoźów czarterowych.

(opr. nil)

Humanitarny gest rządu RP

26 bm. Prezydium Rządu RP rozpatrzyło w pilnym trybie sprawę obywateli niektórych państw arabskich i innych państw pozaeuropejskich podróżujących przez Polskę do Szwecji, następnie zaś wydalonych ze Szwecji z powrotem do Polski.

Rząd RP wydał zarządzenie polecające organom kontroli granicznej drobiazgowe sprawdzanie, czy wspomniani obywatele obcy posiadają ważne wizy wjazdowe do Szwecji.

Organa państwa polskiego podjęły kroki umożliwiające czasowy pobyt w Polsce tych podróżnych, przy zachowaniu wymogów humanitarnych, do momentu opuszczenia przez nich terytorium RP.

Prezydium rządu postanowiło wyasygnować odpowiednie środki na utrzymanie tych osób, wydzieliło osobne ośrod-

ki na ich czasowy pobyt w Polsce i zapewniło im bezpłatną opiekę medyczną.

Jednocześnie rząd RP zwrócił się do Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców w Genewie w kwestiach związanych z powyższym problemem.

Również prezydent Szwajcarii Elżbieta Piela-Mieleczarek skierowała do Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców w Genewie depesze, w której prosi o pomoc w rozwiązaniu problemu ponad 700 obcokrajowców.

Uchodźcy stali się dla Szwajcarii ważnym problemem społecznym. Ponad 300 z nich (w większości deportowanych) po niedawnej próbie wjazdu do Szwecji, mieszka w ośrodkach wypożyczonych elekrowni „Dolna Odra” oraz „Gródek”. Około 400 ulokowano w kwaterach prywatnych. Wielu zaczyna brakować pieniędzy. (PAP)

Sprostowanie

Do wczorajszej informacji „Milion za obraz” wkraśl się błąd. Spektakl „Taki cyrk” przedstawił nie zespół białostockiego Teatru Lalek, lecz studenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie z Wydziału Łalkarskiego w Białymstoku. Za omyłkę przepraszamy. (BAN)

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr Danucie Żukowskiej

z powodu śmierci

OJCA

składają:
Dyrektor i współpracownicy
Biura Wojewódzkiej Rady
Narodowej w Łomży.

g 600-1

Ani śladu sprawców

Ciąg dalszy ze str. 1

jest wykluczone, że mieli współnika wśród pracowników banku, gdyż doskonale orientowali się w pomieszczeniach i znali szyfry do szaf pancernych. Napastnicy pakowali przede wszystkim dolary, marki zachodnoniemieckie i jeny. Wzgardzili zaś walutami afrykańskimi i włoskimi lirami. Ich łup ważył około 200 kg.

Policja przypuszcza, że gangsterzy uciekli pobliskim słabo strzeżonym przejściem granicznym do Francji. Dopiero w dwie godziny po na-

padzie przypadkowy przechodzień zatelfonował na policję, ponieważ w wejściu dla personelu, przez które wdarli się napastnicy, dostrzegł jednego z zakneblowanych strażników. (PAP)

Dolarowe łaskotki

Ciąg dalszy ze str. 1

Najdziwniej było w Łomży i to za sprawą banków. Ołomżyński BGŻ w ogóle nie zrygnął z dolarowego interesu — zlikwidował po prostu kantor. Jeszcze ciekawiej zachowuje się tamtejszy NBP. Skupuje — a raczej ma nadzieję skupować — dolary po 9310 zł, a sprzedaży w ogóle nie bierze pod uwagę. Jak jest w prywatnych kantorach nie udało się nam dowiedzieć. Pod znanymi nam numerami telefonów nikt nie podnosi słuchawki. Pretensji nie mamy. Skoro banki państwowe odpuściły intratny interes, ktoś inny musiał zająć ich miejsce. A wtedy rzeczywiście nie ma czasu na pogaduszkę. Rokowania dla dolara jednak mniej pomyślne. Widać się, że panika jest nie sztucznie wywoływana — tylko raczy wiedzieć przynajmniej, że ktoś o tym powinien wrócić do normalności. Ano zobaczymy... (g)

Do wszystkich członków PPS

W 1948 roku komuniści, tworząc PZPR, rozbili Polską Partię Socjalistyczną. Po latach walki o Wolność, Równość i Niepodległość polscy socjaliści zostali skazani przez stalinowskie władze na więzienia, represje i polityczny niebyt.

W 1987 roku reaktywowano w kraju i na obczyźnie Polską Partię Socjalistyczną — kontynuatorkę niepodległościowych tradycji polskiego ruchu socjalistycznego.

Dziś, w przeddzień zjednoczenia dramatycznie podzielonej PPS, w momencie odradzania się życia politycznego w kraju, wzywamy członków dawnej PPS do wstąpienia w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej.

W imieniu dawnej Polskiej Partii Socjalistycznej — CZESŁAW BOROWSKI
Polskiej Partii Socjalistycznej — Rewolucja Demokratyczna w Białymstoku — WOJCIECH KUCZYŃSKI

— * —

ZAPRASZAMY

...wszystkich członków dawnej PPS na wspólne spotkanie, które odbędzie się 30 marca 1990 roku o godz. 17 w biurze Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS-RD w Białymstoku, Aleja 1 Maja 11/4.

Licz na bliźnich!

Kryzys podobno „gniecie” w wszystkich. Faktem jest, że niejednokrotnie np. sytuacja wielu, do niedawna „średniaków”, pogarsza się z każdym dniem. Szczególnie trudno jest rodzinom z dziećmi przewlekłymi chorobami, od urodzenia kalekami i niepełnosprawnymi. Wymagają one ciągłej, specjalnej i kosztownej opieki. Tymczasem z powodu drożyzny niezbędne medykamenty, leki, odżywki, produkty dietetyczne stały się wręcz luksusem.

Funduszy brak również na rehabilitację. Właśnie z tej przyczyny niewiadoma jest przyszłość Ośrodka „Dać szansę”. Otwarto go przy Dziecięcym Szpitalu Klinicznym AM w Białymstoku przed niespełna rokiem. Jest to pierwsza w dziejach regionu jak dotąd jedyna placówka, w której zespół specjalistów zajmuje się stymulowaniem rozwoju dzieci głównie z uszkodzeniem umysłowym oraz z dziecięcym porażeniem mózgowym.

Co dnia przybywa Ośrodkowi małych pacjentów, również z sąsiednich województw. Rosną zatem potrzeby. Możliwości zaś małej w tym czasie znanej placówce. — Przetwarzanie Ośrodka „Dać szansę” jest jednoznacznie z udostępnieniem owej placówki wszystkim dzieciom niepełnosprawnym. Ich liczba nie maleje — stwierdzili rodzice małych pacjentów objętych opieką placówki. Uważają oni przy Ośrodku

Komitet Rodzicielski. Mają już swoje konto. Zadeklarowali wpłaty po 500 tys. zł. Za zgromadzony kapitał postanowili wykupić akcje i zamierzać sponzorować Ośrodek. Ale nie tylko. Wiedzą, że ich dzieci w najbliższej przyszłości czeka nader skromne, dalekie od potrzeb, szkolnictwo specjalne, a później — żadnej perspektywy. Chcieliby, a właściwie muszą, pomysł o innej szkole — może alternatywnej.

Zamierzenia rodziców zrzeszonych w Komitecie są na miarę potrzeb. Wiedzą, że nie mogą czekać na lepsze czasy. Liczą na siebie oraz na wszystkich, którzy zechcą przystąpić się do akcji „Dać szansę”.

Podajemy konto: 370406-6257-132, Państwowy Bank Kredytowy, I Oddział w Białymstoku. Komitet Rodzicielski, Ośrodek „Dać szansę” przy DSK AM w Białymstoku. (lus)

Z pewnością mieszkańców Bielska Podlaskiego ucieszył fakt, iż Miejska Rada Narodowa dokonała zmiany nazw ulic w tym mieście. Tak długo oczekiwany finał sprawy poprzedziła praca zespołu powołanego do celu szczegółowego przeanalizowania wielu propozycji zgłaszanych zarówno przez indywidualne osoby, jak i różne grupy spo-

Jeszcze raz o ulicach

leczności bielskiej. Być może radni (wybrani już w nowych wyborach) powrócą jeszcze do tej sprawy, bowiem już po zakończeniu prac zespołu wpłynęły nowe propozycje. Ale to później. Tymczasem mieszkańcy przyswajają nazwy szesnastu ulic. Dziesięciu przywrócono dawne nazwy: ul. P. Ściegiennego — na Kościelną, ul. K. Świerczewskiego na Plac Ratuszowy, ul. F. Dzierżyńskiego — na Poświętną, ul. A. Puszkina — na Jagiellońską, ul. L. Waryńskiego — na J. Poniatowskiego, ul. S. Okrzei — na S. Batorego, ul. P. Karpina — na Kolejową.

ul. M. Nowotki — na 11 Listopada, ul. Armii Czerwonej — na Białowieską, ul. 1 Maja — na 3 Maja.

Pięciu ulicom zmieniono dotychczasowe nazwy na nowe: ul. M. Ostasiewicza na A. Kazanowskiego, ul. B. Bieruta na W. Sikorskiego, ul. J. Grzywaczewskiego na A. Pronina, ul. J. Lewartowskiego na W. Żarniewicza, ul. A. Doksina

na Bohaterów Września.

Jedna ulica, dotąd nie nazwana, otrzymała nazwę Północna.

Mimo, że zmian tych jest sporo, bielszczanie nie mają z nimi trudności i już posługują się nowymi nazwami, chociaż uchwała rady narodowej nie weszła jeszcze w życie.

Obecnie rozpoczęto już prace przygotowawcze związane z wdrożeniem w życie uchwałonych zmian, tak aby w chwili uprawnocnienia się uchwały administracja i obywatele mieli jak najmniej kłopotów natury formalno-prawnej. (az)

Nabiał (dotowany) droższy

Od wczoraj obowiązują podwyższone ceny na nabiał dotowany z budżetu państwa.

Mleko chude podrożało do 600 zł za litr (wliczona jest marża handlowa określona na 100 zł za litr), a twaróg chudy do 3 tys. zł za kg (marża wynosi 25 proc.). Nic natomiast nie wiadomo o dopłatach do mleka pełnego; nadal kosztuje 1550 zł za litr. Jednocześnie BSML obniżyła ceny zbytu masła do 6.200 zł za kg.

Dotacje ulegną zmniejszeniu, o ile — jeszcze nie wiadomo. Tymczasem koszt wytworzenia kilograma sera białego w BSML wynosi 2800 zł, zaś litra mleka chudego 800 zł. Na szczęście, poprawił się „spływ” dotacji za poprzednie miesiące, są one nawet przekazywane zaliczkowo. (gs)

Gdzie wpłacać?

Od 1 stycznia br. Wspólnota Energetyki i Węgla wprowadziła zmiany w sposobie pobierania opłat za przyjmowanie należności za energię elektryczną i gaz.

Od nowego roku urzędy pocztowe pobierają te opłaty bezpośrednio od wpłacających, zgodnie z obowiązującą taryfą PPTT. Dotychczas odbiorcy energii elektrycznej i gazu, dokonując opłat na pocztę, nie ponosili takich opłat.

Aby ich uniknąć, można wpłacać należności za energię elektryczną i gaz bezpośrednio w kasie Rejonu Energetycznego. Wpłaty przyjmują również Powiatowe Kasy Oszczędności i Banki Spółdzielcze, które — w porównaniu z pocztą — pobierają opłaty niższe.

Kolejne Białoruskie Komitety Wyborcze

KSZTAŁTUJĄCA się nowa rzeczywistość społeczno-polityczna w Polsce zmienia nie tylko samą mentalność wszelkiej działalności, lecz także i widzenie kardynalnych problemów bytu, oraz potrzeb duchowych zarówno jednostki jak i całych zbiorowości ludzkich. Kończą się czasy, kiedy to różne pałace sprawy załatwiano się poprzez tzw. dościa, czyli odpowiednie kontakty z osobami sprawującymi władzę, przydzielającymi konieczne środki odgórne, w daleko jak gdyby. W takiej sytuacji aktywność społeczna odgrywała rolę jedynie sympatycznego tła dla korzystnych środowisku decyzji „na górze” (np. ostateczne czyny społeczne). Ma być naprawdę tak, jak w powiedzeniu: „Jak się pościelesz, tak się i wyśpisz”.

ŚWIADOMOŚĆ tego coraz bardziej dociera do społeczności lokalnych, nawiązków do życia w serwilizmie i do niczego nie zobowiązującej bierności, wiązaniu wszystkich swoich nadziei z ustosunkowanymi aktywistami. Państwo zaprzestaje swych funkcji nadopiekuńczych i będzie interesować się głównie ściąganiem podatków, jak też pilnym przestrzeganiem ustanowionych praw. Na terenie gmin rolniczych niewiele więcej będzie go interesowało. Zatem w związku ze zbliżającą się kampanią przedwyborczą, w ubiegłym tygodniu widoczne było dalsze ożywienie w środowiskach białoruskich Białostoczniny.

BIAŁORUSKIE Zjednoczenie Demokratyczne koncentruje swą bieżącą działalność na przygotowywaniu społeczeństwa do przyszłych wyborów samorządowych w regionie. Jako szósty z kolei Białoruski Komitet Wyborczy zorganizował się 9 marca w Narewce (przewodniczący Michał Charkiewicz). Natomiast 12 marca powstał podobny komitet w Stacji Nurzec (przewodniczący Mikołaj Kusaczuk). 16 marca zaś powstały Białoruskie Komitety Wyborcze w Narwi — przewodniczącą Mikołaj Korolko — i Kleszczelach, gdzie na przewodniczącą wybrano Aleksandra Noskowicza, a 18 marca — w Orli, na czele z Markiem Chmielewskim.

Osobliwością białoruskiej akcji przedwyborczej w Czeremsze jest zgłoszony do niej akces ze strony miejscowej społeczności Polaków, w związku z czym utworzono wspólny Komitet Wyborczy Mniejszości Narodowych. Na jego czele stanął Bazyli Ostapkowicz.

JAN MAKSYMIAK

A może — masażysta?

Szkolenie „cienkoprzędne”

Nie jest wcale odkryciem, że nasza gospodarka codziennie coraz bardziej zaczyna przypominać włókiennictwo, i specyficzną jego odmianą: coraz więcej jest firm „przędzich” bardzo cienko. Dotyczy to także instytucji, zajmujących się różnego rodzaju szkoleniami.

Wojewódzki Uniwersytet Techniczny w Białymstoku znacznie ograniczył rozmiary prowadzonych kursów. Zamiast bowiem mają na głowie tysiące innych proble-

mów i temat szkoleń BHP czy przeciwpożarowych — przesunięty jest na plan dalszy. Coraz trudniej o kandydatów na kursy, każdy bowiem ogląda złotówkę z trzech stron, zanim ją wyda.

Brak zainteresowania prowadzonymi ongiś przez WUR kursami rolniczymi, małej gastronomii, bukieciarskimi, kuśnierskimi, fotograficznymi, mechaniki pojazdowej... „Trzymają się” kursy języka angielskiego, bo pęd do umiejętności władania mową Szekspi-

ra nie maleje. Nadal są chętni na te formy szkolenia, które pozwalają na nabycie umiejętności, mogących reperować chude domowe budżety: kroju i szycia (po kursie II stopnia można w tej dziedzinie przystępować do egzaminu, dającego uprawnienia czeladnicze w zawodzie), dziewiarstwa maszynowego, kosmetyczki. WUR jako jedyny prowadzi kursy masażu sportowo-leczniczego. Jest sporo osób, które w ten sposób mogą zapewnić w domu terapię chorym członkom rodziny a i zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi rośnie.

Zakłady pracy niezbyt chętnie „kupują” kursy w WUR. Są jednak specjalności, po których wyuczenie muszą zwrócić się właśnie tam, m. in. spawania, stolarstwa meblowego, palacza centralnego ogrzewania, kierowcy wózka akumulatorowego.

Skurczył się też rozmach działania, WUR musiał ograniczyć ilość etatów. W styczniu br. udało się „wyjść na plus”, luty był deficytowy, obecny miesiąc zapowiada się raczej pozytywnie. Na razie więc nie trzeba będzie chyba zawieszać działalności na kółku. Jaka rada?

— Chyba będziemy musieli zdecydować się na przeczekanie obecnej nieumówionej sytuacji gospodarczej. — stwierdził dyrektor WUR, Witold Kiszkiel. — Kiedyś przecież musimy „wyjść na prostą” i znów trzeba będzie ludzi szkolić. Musimy już teraz zorientować się, co też może być przydatne zakładom pracy i indywidualnym klientom za pół roku czy rok.

M. PIEKAREK

Biura Poselskie...

A. Babula i A. Siemiuka rozpoczęły swoją działalność. Ich siedziba znajduje się w Zarządzie Wojewódzkim PSL „Odrodzenie” w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 22, II piętro. Biuro jest czynne w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 9—15.

Posiowie przyjmują wyborców w każdy poniedziałek w godz. 13—16.

Od przyszłego tygodnia zostanie także uruchomione Rejonowe Biuro Poselskie w Urzędzie Miasta w Hajnówce, gdzie poseł Aleksy Siemieniuk będzie przyjmował interesantów w pierwszy i trzeci poniedziałek każdego miesiąca w godz. 8—12.

Wszelkie uwagi i wnioski można także przekazywać telefonicznie. W Białymstoku: nr 366-21 a w Hajnówce: nr 25-57. (T.M.)

Socjaldemokratycznie w Bielsku Podlaskim

Ukazał się pierwszy serwis informacyjny Socjaldemokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej w Bielsku Podlaskim. Czytamy w nim m.in., że koło SdRP postanowiło przekazać do dyspozycji naczelnika miasta budynek b. KM PZPR, zaś pamiętając tam się znajdujące — do muzeum w Bielsku Podlaskim.

Przy okazji poinformowano, że tymczasowa siedziba punktu informacyjnego SdRP mieści się przy ul. Kopernika 3, I piętro, pokój nr 18, tel. 23-55. Dyżury członków — w poniedziałki (g. 14—18), we wtorki (g. 12—16) czwartki (g. 8—12).

Dzisiaj w Bielsku Podlaskim o godz. 16 rozpocznie się spotkanie z Jerzym Uziębłą — członkiem CKW SdRP. (kr)

Vademecum bezrobotnego

JAKA JEST WYSOKOŚĆ ZASIŁKU BEZROBOTNYCH?

70 proc. wynagrodzenia miesięcznego pobieranego w ostatnim zakładzie pracy (obliczonego tak jak ekwiwalent za wypoczynkowy z wyłączeniem godzin nadliczbowych), przez okres pierwszych trzech miesięcy pozostawiania bez pracy.

50 proc. wynagrodzenia — przez następne sześć miesięcy.

40 proc. po upływie dziewięciu miesięcy pozostawiania bez pracy.

Bezrobotnym, którzy dotychczas nie pracowali (a nie są absolwentami szkół) przysługują zasiłek w wysokości najniższego wynagrodzenia. Zasiłek nie może być niższy od najniższego wynagrodzenia

(aktualnie 120 tys. zł) i przekraczać przeciętnego wynagrodzenia (obecnie wynosi ono 437.506 zł).

Osobom objętym ustawą o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy, jeżeli ukończyli 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna) i nie ma dla nich propozycji odpowiedniej pracy, przysługuje zasiłek w wysokości 75 proc. wynagrodzenia, rewaloryzowany i nie obniżany w miarę upływu czasu.

Zapytania i wątpliwości można zgłaszać pod numerami telefonów: Wydział Zatrudnienia UW w Białymstoku — 39-413 lub 39-415, redakcja — 223-77.

Jutro pierwsze odpowiedzi na zgłoszone pytania. (des)

TYLKO
REKLAMA
W
Gazecie
Współczesnej
GWARANTUJE
SUKCES



W kilku wierszach

W czwartek, 29 bm., o godz. 10.30, w sali wykładowej PSK (ul. Skłodowskiej) odbędzie się wspólne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego i Chirurgów Polskich na temat „Diagnostyka i postępowanie w krwawieniach z przewodu pokarmowego”.

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 61 (11-962)

3

BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, 251-18
tel. 232-41, 251-18
ŁÓDŹ, Aleja Legionów 7, tel. 56-97
SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-00

Przeżyjemy

Rozmowa z dyrektorem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ciechanowcu — STANISŁAWEM TYMIŃSKIM.

— Minister Cywińska zapowiedziała, że wspierać będzie tylko placówki bardzo dobre i słabe. Średniacy muszą radzić sobie sami. A co w Ciechanowcu?

— Nie będzie chyba tak źle. Mamy wielu gestorów, więc chyba przeżyjemy.

— Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść...
— Ta mnogość kucharek denerwuje nas o tyle, że nie ma, jak na razie, jasności co do systemu organizacyjnego zarządzania kulturą, ale już MGOK znalazł wspólny język z Muzeum Rolnictwa i biblioteką — opracowaliśmy w tym roku wspólny kalendarz imprez.

— Stajecie się coraz bogatsi. Wkrótce mieć będziecie własne kino...

— To prawda, OIRF zrezygnowała z utrzymania „Metora” na dotychczasowych zasadach. W związku z tym najprawdopodobniej już wkrótce MGOK przeniesie się do kina, a zajmowany dotychczas budynek odda strażakom.

— Clarki mi chodzą po plecach, gdy pomyślę, jak ta ciechanowiecka kultura się utrzymuje...

— Liczymy na Fundusz Rozwoju Kultury, bo po raz pierwszy przestał nas kochać budżet gminny.

— Zarobić na sobie się nie da?

— Nie wolno przeliczać wszystkiego na złotówki. Choć z pewnością nie przegapimy żadnej nadarzającej się okazji.

— Jaka jest kondycja tej małomiejszeczkowej kultury?

— Ciechanowiec będzie tu złym przykładem, w każdym razie mało obiektywnym, jako że trudno w podobnych naszymu miasteczkach szukać tak profesjonalnych wystaw jak urządza Muzeum Rolnictwa oraz ogólnopolskich imprez. Myślę tu, chociażby o konkursie gry na ludowych instrumentach pasterskich. Wiele plenerów malarskich i rzeźbiarskich, ognisko muzyczne, największa w województwie ilość wiejskich placówek kultury — dziesiątki autentycznych twórców ludowych. Zresztą podczas wojewódzkiego przeglądu dorobku kulturalnego zaprezentowaliśmy, po Kolnie, najwięcej różnorodnych form amatorskiego ruchu artystycznego. No, a przecież tych imprez jest znacznie więcej, chociażby „Agrofilmowa wiosna”...

— To przeżytek...

— „Wiosna” była przeżytkiem, to fakt. W tym roku ci, którzy zechcą w niej uczestniczyć — nie poznają imprezy. Gwarantuję.

— Zobaczymy. Optymizmu wam nie brakuje, więc pusta kasa nie taka straszna...

— Problem nie tylko w kasie. Wszystko zależy od tego czy w najbliższych latach zaplanują tendencje na — „być” czy na „mieć”. A pewnie jest, że kultura należy do tych dziedzin życia, którym śmierć nie grozi nigdy (klos).

W kilku wierszach

Już dziś, 27 bm. o godz. 11 w Teatrze Lalek w Łomży nastąpi uroczyste rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego o tematyce związanej z wystawianymi przezeń przedstawieniami. W programie spotkania z laureatami, małymi łomżyńskimi — zorganizowanego w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru — przewidziano także kilka pozakonkursowych atrakcji... (nom)

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Goldapi czynna jest wystawa rzeźby, malarstwa, tkactwa artystycznego oraz ręcznego haftu tamtejszych twórców ludowych.

Ekspozycję można obejrzeć codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 12—17. Zapraszamy. (cis)

Kto da radę psu?

Jerzy Godkiewicz zamieszkały w Giżycku przy ul. Nowowiejskiej nie może poradzić sobie z bezpańskim psem, który ponoć przesładuje go już od kilku lat. Na nie zdaje się interwencje w milicji, administracji, lecznicy dla zwierząt. Kundel nadal grasuje w okolicy ul. Nowowiejskiej.

Kto da radę psu, gdy spodnie coraz droższe? — pyta J. Godkiewicz. (pim)



Ośrodek spółdzielczy w Tródmieście Augustowa. Fot. JAN CIELUSZECKI

Jak ratować „Kluby Rolnika”?

Zarząd GS w Orzyszu pociągnął, że Spółdzielnia w ubiegłym roku zarobiła sześćset milionów złotych. Kulą u nogi stały się „Kluby Rolnika”. Pod noż w pierwszym rzędzie miały iść kluby w Wierzbianach, Gaudynku, Górze, Piankach i Dąbrowce czyli wszystkie jeszcze nie zamknięte. Na szczęście do tego nie doszło.

Wspólnie z radami sołeckimi ustaliliśmy, że chętnie przekażemy na własność samorządu wiejskiego kluby wraz z wyposażeniem. Ażby przekazanie nie równało się darowiźnie — wiadomo, że darmowe zawsze bywa mniej szanowane — dogadaliśmy się co do symbolicznej wpłaty 200 tys. zł za klub z majątkiem ruchomym. Przypomnę, że krzesło dzisiaj kosztuje sto tysięcy. W ten sposób rady sołeckie weszły w posiadanie klubów z tym, że w Wierzbianach nowym właścicielem zostało miejscowe koło ZMW — powiada zadowolony z operacji i uratowania placówek GS w Orzyszu — Jan Jankowski.

Zdaniem nowych właścicieli klubów, wcale nie muszą

— jak dotychczas — przynosić strat. Rady już urządzają zabawy wiejskie, wesela, dyskoteki, sale można wypożyczać osobom prywatnym i instytucjom. Słowem — nowi gospodarze zwyczajnie wrócili na swoje. A co swoje to swoje. (k)

Szok motoryzacyjny

Przeciśnięty techniczną koniecznością, pan Henryk B. postanowił oddać swego fiata do naprawy w stacji łomżyńskiego „Polmozbytu”. Wzmianka o konieczności ma swój sens. Placówka ta w ostatnich kilku latach pracowała na ogół tak fatalnie, że kto nie musiał, nie robił z nią interesów.

Oddał więc pan Henryk B.

swój pojazd. Powiedział, że coś niedobrego dzieje się w skrzyni biegów. I pożegnawszy się w myślach ze swymi czterema kółkami co najmniej na miesiąc, wrócił do domu. Po dwóch godzinach zadzwonił telefon.

— Mówi „Polmozbyt”, czy to pan oddał do naprawy samochód w naszej stacji? — usłyszał po drugiej stronie drutu.

— Ja! A co, ukradli? — zapytał przerażony klient.

— Nie. Ale mówił pan, że są usterki w skrzyni biegów. Sprawdziliśmy. I okazuje się, że jest to wada mechanizmu zmiany. Czy mamy robić?

Pan Henryk B. błyskawicznie przeanalizował sytuację: albo ktoś robi ze mnie wariata, albo w stacji zwariowali...

— Ale ostatecznie odpowiedział: robić...

Odłożył słuchawkę. Odczekał chwilę. Wykręcił numer „Polmozbytu”, przedstawił się i zapytał:

— Czy ktoś do mnie przed chwilą dzwonił?

Odpowiedziano, że tak. I że dzwonił dlatego, że firma szanuje klientów...

— Słuchaj, sądziłem, że oni zwariowali — powiedział pan Henryk B. do żony, gdy minął szok. — Ale zdaje się, że stało się coś wręcz przeciwnego. Jak im zaczęło brakować klientów, to zaczęli szukać...

(pch)

wa na repertuar, a poza tym w Giżycku — być może — na razie się tu niektórym widzom — nie można grać przedpremierowych filmów. Dobry tytuł przechodzi bez echa z małą frekwencją. Natomiast po miesiącu, dwóch, gdy dotrze o nim sława, staje się przebojem.

Okazuje się, że w kinie, aby „wyjść na swoje”, nie można liczyć tylko na film. W „Fali” działa już, cieszący się dużym zainteresowaniem, skład celny firmy „Elkomed” z aparaturą audio-video, po udanej grudniowej giełdzie handlowej, na 7 i 8 kwietnia przewidziana jest podobna impreza, a w sferze projektu pozostaje tygodniowy kiermasz „Wszystko dla domu”.

Najbliższa oferta „Fali” to zdaniem J. Piekarskiego godne obejrzenia amerykańskie filmy: „Akademia policyjna”, „Śmiercionośna ślicznotka”, polska komedia „Galimatias”

(pim)

ROZMAITOŚCI

Goldap. PSS „Społem” rozszerza działalność usługową. W tym miesiącu przy Placu Zwycięstwa otworzyła zakład napraw sprzętu rtv, a przy ul. Wojska Polskiego — dwa zakłady: szklarsko-ramiarski oraz wyrobu szarf i wieniec pogrzebowych.

Pisz. Piskie Zakłady Przemysłu Sklejek wysyłają swą wyrobów głównie do Danii, RFN, a także do Belgii, Holandii, Norwegii i Wielkiej Brytanii. W tym kwartale wartość eksportu wyniosła 66,5 mld złotych.

Goniadz. W międzywojewódzkich eliminacjach chłrów szkolnych jakie odbyły się w Olsztynie, w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęły „Nutki” z Goniądza prowadzone przez Beate Gruszkę. Teraz dzieci pojedą do Bydgoszczy, gdzie odbędzie się krajowy finał konkursu. Życzymy „Nutkom” powrotu z tarczą! (w)

Oryginalny cennik...

... za przekroczenie terminu opłaty „rachunku dodatkowego” zastosował białostocki Zakład Energetyczny. Czytelnicy z Łomży zasygnalizowali nam, że za miast skomplikowanych obliczeń procentowych, typu 2 proc. na każdy dzień opóźnienia, należało się każdemu, niezależnie od wysokości opłaty i czasu opóźnienia — 16 tys. zł. Oznacza to, że niektórzy przypadkach „karę” w granicach 50 proc. opłaty. Po kwietniu ma ona wzrosnąć dwukrotnie — do 32 tys. zł. Przykład nowego ekonomicznego działania (te)

Z milicyjnej KRONIKI

* 25 bm. w woj. suwalskim dotychczas nie ustaleni sprawcy włamali się m.in. do sklepów spożywczych w Rutkach Nowych (gmina Augustów), Woźnicach (gmina Mikołajki) i w Suwałkach. Kradziono przede wszystkim artykuły spożywcze, alkohol i papierosy. Z garażu Jana K. w Giżycku zabrano również 44 butelki wódki oraz trzy lunety do broni myśliwskiej.

* W nocy z 25 na 26 bm. o godz. 2 na luku drogi Jagodne Male — Paprotki (gmina Mikołajki) kierujący motocyklem 19-letni Jarosław P. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w słup trakcji elektrycznej. Z obrażeniami ciała odwieziony został do szpitala.

(je)

Dorośli mieszkańcy jednego z domów wyszli z wizytą do sąsiadów. Pozostawili dzieci zajęły się oglądaniem telewizji. Nagle na ekranie pojawiły się zakłócenia. Zdaniem tych dzieci usłyszały, że ktoś chodzi po piętrze. Zaniepokojeni rodziców. Przeciągnęli przed dom meczkę, na której zauważyli uchylone drzwi balkonowe i wkrótce ujeli przestępcę. Został on przekazany funkcjonariuszom MO.

— Tyle się ostatnio mówiło o MO. My chcieliśmy podziękować za szybką reakcję na wezwanie — mówił jeden z mieszkańców.

Błąd złodziei polegał głównie na tym, iż przecięli przewody antenowe a nie ten, który zamierzali, czyli telefonny.

* Ul. Jasna w Suwałkach.

Bezrobotni — bezrobotnym

Dziennikarze należą do pierwszych ofiar bezrobocia. Padają razem ze swymi miesięcznikami, tygodnikami i dziennikami. Na koniec ze swoją RSW.

Niektórzy jednak nie podają się. Walczą do końca. A ponieważ potrzeba jest matką wynalazków powstał „Pośred-

niak” — czyli przewodnik dla bezrobotnych. Pierwszy numer — w kwietniu.

Będzie się można dowiedzieć, jaka jest sytuacja w poszczególnych branżach, jakiego zawodu zatem warto się wyuczyć, w co zainwestować?

(U-P)

„Mięso z chodnika”

Po takim tytule ukazała się notatka 6 bm. w „Gazecie Współczesnej” dotycząca obwoźnego handlu tym artykułem. Rzeczywiście, zwiększona jest podaż mięsa ze źródeł prywatnych. Władze administracyjne oraz handlowe powinny zadbać o to, aby zapewnić dostateczną ilość punktów sprzedaży detalicznej mięsa, odpowiadających minimum sanitarnemu. I wcale nie muszą to być sklepy! Sprzedaż obwoźna mięsa i wędlin, w myśl obowiązujących nadal zarządzeń ministerialnych, jest niedozwolona i przepisy, mimo że — jak twierdzi autor wspomianej notatki — są przykładem przeżytku, obowiązują nadal i powinny być przestrzegane i egzekwowane przez powołane do tego służby m.in. Państwową Inspekcję Sanitarną i MO.

W egzekwowaniu tych przepisów powinni pomagać sami obywatele nie kupując wędlin i mięsa sprzedawanych w warunkach antysanitarnych oraz pochodzących z niewiadomego źródła. Ten „nieżydowy” bowiem przepis, mimo że pochodzi od „poprzedniej władzy”, został wydany nie dla utrudnienia życia i „dławienia” prywatnej inicjatywy, a po to, aby konsumenta ochronić od zatrucia i chorób! Wiadomo jakim artykułem jest mięso. Jeżeli pochodzi z niebada-

nej i chorej sztuki lub gdy wędliny zostały wykonane w antysanitarnych warunkach i niejednokrotnie z niedobrego mięsa — skutki nie każą na siebie długo czekać — i wówczas dopiero zaczyna się awantura!

Wiadomo też powszechnie, jaką etyką kierują się ci, którzy za wszelką cenę chcą zrobić pieniądze — potrafia oferować na sprzedaż to czego sami nigdy nie wzięliby do ust!

Liczą też na naiwność kupujących. Jeżeli obywatel — konsument nie zrozumie, że przepisy i powołane do kontroli służby, działają w jego interesie, to i milicja i Inspekcja Sanitarna, mimo że uzbrojone w przepisy, będą bezzębne wobec naiwności kupujących i cwaniactwa sprzedających.

P.S. Jak informuje Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, obecnie nie notuje się upadków inwentarza, a mięso tzw. mniej wartościowe zabierają sami rolnicy dla potrzeb własnych. Opłaty za usługi weterynaryjne wzrosły, w związku z tym cała profilaktyka została złożona „ad acta”, a weterynarze notują coraz więcej przypadków wargryzcy, tasieńczy, a nawet toksoplazmozy.

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Augustowie

lek. med. ZDZISŁAW ŁASIOŁA epidemiolog

Inwazja na okonia

W związku z licznymi pytaniami kierowanymi do Węgierskiego Parku Narodowego w Krzywem o przyczynę śnieć ryb w Zatoce Słupiańskiej na jeziorze Wigry, uprzejmie informuje, po wykonaniu badań ichtiopatologicznych w Pracowni Naukowo-Badawczej Parku stwierdzono, że przyczyną śniecia okonia w połowie marca br. mogła być inwazja tasiemca Triaenophorus w układzie pokarmowym oraz grzyba Ichthyosporidium na skrzelach i w narządach wewnętrznych. Nie stwierdza się śnieć ryb tego gatunku w innych strefach jeziora Wigry.

Czynnikami sprzyjającym wystąpieniu schorzeń jest pogorszenie jakości wód w strefie brzegowej Zatoki Słupiańskiej.

Dyrektor mgr inż. RYSZARD FRACKIEWICZ

Raigrodzkie pod parasolem

Przed tegorocznym sezonem turystycznym ośrodki „Knieja” i „Energetyk” będą już miały oczyszczalnie, natomiast „Wodociąg” i „Łabędź” otrzymają ją za rok. Wobec ośrodków w rejonie Tamy i Czarnej Wsi, które nie uporządkowały jeszcze swojej gospodarki ściekowej, Wydział Ochrony Środowiska UW w Łomży wszczął postępowanie administracyjne. (zel)

OPINIE — POGLĄDY — REFLEKSJE

Jesteśmy już ponoć demokratycznym krajem, tak nam przynajmniej wmawiają ludzie, którzy — po długim okresie oczekiwania — wspieli się wreszcie na najwyższe szczyty władzy. Twierdzą też oni, że cieszą się ciągłym i co najwyżej tylko chwilowo słabnącym uznaniem społeczeń-

stwem. Rzecz w tym natomiast, że my Polacy ciągle — mimo, zdawałoby się, zdecydowanej zmiany kursu — żyjemy w kraju, który w najłagodniejszych określeniach może być uznany za, co najmniej, dziwny.

Do niedawna nasz „demokratyczny” ustrój miał się wy-

W Polsce więc praktycznie nie ma w tej chwili partii politycznej, która odpowiadałaby przed narodem za wprowadzanie w życie rozwiązania gospodarcze i społeczne. W efekcie rządzi nami grupa osób pozostających poza wszelką kontrolą społeczną. Taki system ma swoją nazwę.

ZYC, O ILE SIĘ NIE CHCE, TO STRASZNE; LECZ JESZCZE OKROPNIEJSZE CHYBA BYĆ NIESMIERTELNYM, A NIE CHCIEĆ TEGO.

Gniot z akcentem

Nie wiem, czy o zakupie francuskiego serialu „Dolina nadziei”, przesądziła okoliczność, że jednym z bohaterów tej ramoty jest Polak, który walczył w Polsce z bolszewikami, a wyemigrowawszy do Lotaryngii z rezerwą odnosił się do agitacji miejscowych komunistów. Wiem natomiast już po pierwszych odcinkach, że ta historia miałaby szansę na najgorszy serial telewizyjny. (U-P)

— JAK CI IDZIE? — ZAPYTAŁ SLEPY CHROMEGO.
— JAK WIDZISZ — BRZMIĄŁA ODPOWIEDŹ.

PRZECZYTANE — ZASŁYSZANE

Na drinka!

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „TIME” ukazał się interesujący artykuł dotyczący niezwykle delikatnej materii jaką jest dziś bezrobocie wśród lojalnych dotąd urzędników w postkomunistycznym świecie.

Gdy komunistyczne partie — piszą autorzy — wyrzekły się praw do rządzenia, w ciągu kilku miesięcy tysiące tzw. aparatchików znalazło się bez zajęć i widoków na przyszłość. Wszyscy — od urzędników w ministerstwach po dyplomatów — odkryli raptem, że ani kwalifikacje, ani lojalność wobec komunistycznego rządu nie są bynajmniej, atrybutami, które by nowi szefowie mogli brać ewentualnie pod uwagę. Oczywiście, że wiele osób przestawia się na tzw. nowe myślenie, lecz — jak wiadomo — wszelkie transformacje nie są łatwe.

Tygodnik „TIME” zamieszcza portrety trzech byłych urzędników z Polski, NRD i Czechosłowacji działających w realiach dnia dzisiejszego. Wśród nich jest portret Jerzego Urbana.

Przez lata Jerzy Urban — piszą dziennikarze „TIME”, — był człowiekiem — delikatnie mówiąc — nie lubianym przez polskich obywateli. Na konferencjach prasowych, transmitowanych w każdy wtorek wieczorem, twarz Urbana wypełniała telewizyjny ekran, a jego wielkie uszy czyniły go rozpoznawalnym. Jako rzecznik prasowy Urban był głosem i twarzą ówczesnego rządu. Wojowniczy i sardoniczny z natury stworzył specyficzny rodzaj konferencji prasowych, charakteryzujących się ostrym językiem i kompetencją.

Teraz, 56-letni Jerzy Urban pracuje w niewielkim biurze w Alejach Jerozolimskich w Warszawie próbując przekształcić dawną małą agencję partii komunistycznej we wpływową i dochodową. W swoim znakomicie skrojonym szarym garniturze Urban ciągle wygląda bardziej na zachodniego businessmena niż dawnego komunistycznego urzędnika. Ale jego pensja jest dziś niska, a i politycznie też nie ma już żadnego znaczenia.

Porównując jednak z trudnościami jakie stoją przed tego typu urzędnikami w innych krajach bloku wschodniego, los Urbana jest właściwie niezły.

W Rumunii — jak widzieliśmy — odbywały się egzekucje, w NRD kilku wysokich urzędników państwowych czeka na wyrok, a w Polsce wiele osób z tzw. „starej gwardii” nie jest ani ścigana, ani nękana, ani aresztowana. Urban przywołuje w pamięci takie fakty ze swego publicznego życia jako rzecznik prasowy rządu (1981—1989), gdy rozsierdzeni Polacy pili na niego, gdy siedł ulicą — to w stanie wojennym, a np. wtedy, gdy był szefem Radiokomitetu — po prostu mu ubliżali. Teraz — jak twierdzi — największym jego problemem jest to, że gdy ktoś go rozpozna, od razu ciągnie do baru na drinka. (CH)

Zjednoczone supermocarstwo

Z najnowszych sondaży opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych wynika, że 3/4 Amerykanów opowiada się za Zjednoczeniem Niemiec, ale większość obawia się ich potęgi militarnej i ekonomicznej. Prawie 70 proc. ankietowanych uważa, że zjednoczone Niemcy powinny ograniczyć rozmiary swoich sił zbrojnych, a 3/4 respondentów domaga się gwarancji, że Niemcy nie będą miały dostępu do broni jądrowej.

Tymczasem „Newsweek” opublikował dane, z których wynika, że zjednoczone Niemcy zajmą pozycję na podium wśród ekonomicznych supermocarstw. Wielkością globalnego eksportu prześcigną USA i Japonię. Pod względem liczby samochodów osobowych, zajmą drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych, ale przed Japonią. Biorąc pod uwagę wielość dochodu narodowego na jednego mieszkańca zajmą trzecią pozycję, ustępując obu konkurentom. Czy na długo? (U-P)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

5

Nr 61 (11 962)

Polska droga do...

stwa. Dowodem mają być niezwykle pomyślne wyniki sondaży, co i raz dokonywane przez różne biura badania opinii publicznej.

Być może jest tak rzeczywiście. Trudno z tymi wynikami polemizować — poza oficjalnie podawanymi informacjami żadnych innych nie ma. W sumie jednak jest to problem mało ważny. Każda władza szczytowo znajdzie grono — jak to Amerykanie nazywają „brązowonosych” (od lizania pewnej części ciała nieodmiennie kojarzącej się z

rażać w tym, że państwem rządziła jedna „nieomylna” partia pozostająca poza wszelką kontrolą społeczną. Świat nie mógł się nadziwić takiemu rozwiązaniu.

Teraz zaszła zmiana. Szczególnego rodzaju. Stare partie zostały skutecznie, a patrząc od strony politycznej, niezwykle umiejętnie rozbite. Nowe zaś są tak przytłamszone osobami „bezpартijnymi” (epatującymi w zamian szyldem „Solidarności”), że długo jeszcze będą znaczyć tyle ile znaczą dzisiaj.

Mamy wprowadzić Sejm i Senat. Problem jednak w tym, iż osoby mające w nim dzisiaj najwięcej do powiedzenia silnie — tak jak kiedyś członkowie PZPR — czują się związane z tendencjami politycznymi, dzięki którym w większości z anonimów, stali się ludźmi establishmentu.

Czym to grozi? Przykładowo, niestety, nie musimy daleko szukać. Wystarczy odwołać się do rodzimej historii, ta zawsze będzie nam najbliższa.

M. GRZEŚKIEWICZ

Kto niszczy etos pracy?

JESTEM emerytowanym nauczycielem starszego portfela. Byłem i jestem bezpartyjny.

W swoim rozumowaniu chcę wyjść od stanu na koniec 1979 roku i myśleć, że nie tylko system gospodarczy lat poprzednich przyczynił się do takiej ruin gospodarczej po 1980 roku. Mam na myśli środki jakimi zmienialiśmy ten system. Czy tak być musiało? Nie wiem. Nie podejmuję tego tematu i pozostawiam go historykom na pracę doktorską, mam tylko kilka refleksji.

Powszechna akcja strajkowa, strajki okupacyjne w większości zakładów nie pozwalające pracować innym, poza rujnowaniem już chorej gospodarki, były wyjątkową lekcją etosu pracy. Wymuszenie w tym czasie wolnych sobót, spowodowało zmniejszenie czasu pracy o około 12 proc. w roku. Opinia światowa wyrażała zdziwienie, że Polacy w trudnej sytuacji gospodarczej postanowili mniej pracować. To także lekcja etosu pracy. Nawoływania i zalecenia do stosowania żółtego tempa pracy w latach 1982—1983 oczywiście pozostało bez żadnego śladu na wyrobienie wartości etosu pracy. Nie oceniam, stwierdzam tylko fakt, że jak wszystkim wia-

domo dochód narodowy w tym czasie zmniejszył się o ponad 21 proc. w stosunku do osiągniętego w 1979 roku. Dokonując uproszczonego rachunku z założeniem, że gospodarka pracuje normalnie — przyrost roczny dochodu narodowego przyjmuje w wysokości 3 proc., to poziom życia z 1979 roku można było osiągnąć nie wcześniej jak w okresie 7 lat. Jeśli do tego dodamy spadek produkcji w latach 1988—1989, okres dojścia do poziomu życia z 1979 roku znacznie się wydłużył. Czy można było zatem skwitować ocenę kilkudziesięcioletniego okresu?

Jeszcze na temat „zniszczonego” etosu pracy, inicjatywy itp. Zastanawiam się czy propagowane — w okresie poprzednim — przy każdej okazji, w każdym miejscu, w zakładach pracy i na ulicy, współzawodnictwo pracy było formą niszczenia etosu pracy? Czy takim niszczeniu etosu pracy było ustanowienie resortowych i branżowych odznak przodownika pracy, czy też orderów o randze państwowej? I sprawa niszczenia samodzielności w myśleniu i działaniu. Zastanawiam się czy nie ma tu innych adresatów?

PRZYTOCZĘ autentyczny przypadek, który mnie przeraził. Na przejściu dla pieszych czekałem na przerwę w ruchu ulicznym. W międzyczasie podeszło trzech chłopców w wieku około 10—12 lat i bez głębszego zastanowienia wkroczyli na jezdnię. Pisk opon, hamowanie pojazdów. Doganiam ich po drugiej stronie ulicy i tłumaczę niebezpieczeństwo bezmyślnego postępowania. Ich szokująca odpowiedź: „Każdy człowiek jest pod opieką Pana Boga, o wszystkim decyduje Pan Bóg”. Tłumaczę, że Panu Bogu trzeba pomagać nas chronić — myśląc — Popatrzeli na mnie jak na wariata i odeszli. W tym momencie przypomniałem sobie jeszcze takie twierdzenie, które kiedyś słyszałem z ambony iż: „Wszelka władza pochodzi od Boga”. Wnioski proszę przemyśleć.

Z poważaniem E.K.
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

NIC NIE PRZYCZYNI SIĘ BARDZIEJ DO SPOKOJU DUCHA, NIŻ BRAK WŁASNYCH PRZEKONAN.

Bóg, wiara, ludzie

Pochodzę z rodziny katolickiej, ostentacyjnie wręcz praktykującej, ale czy naprawdę wierzę? Prawdę mówiąc nie spotkałem w swym życiu wielu ludzi, o których mógłbym powiedzieć bez zastrzeżeń: ten jest zaiste wierzący. W sensie przestrzegania zakazów i nakazów Dekalogu. Być może źle szukałem, bom człek wielce niedoskonały.

Ponoć jesteśmy narodem obok Hiszpanii najbardziej katolickim w Europie. Do katolicyzmu ma się rzekomo przyznawać ok. 90 albo nawet 95 procent naszego społeczeństwa. Dodajmy do tego parę procent na prawosławnych, unitów, ewangelików i inne mniejsze wyznania, a wyjdzie nam, że bez mała 100 proc. tej populacji to ludzie wierzący w Boga Jedynego.

Mamy więc do czynienia z pewnego punktu widzenia z sytuacją wzorcową, wręcz idealną. Tak idealną, że staje się nietaktem postawić banalne pytanie: kto w takim razie dokonuje codziennych idących w setki i tysiące kra-

dzież, włamań i rozbojów, nie wspominając już o groźbie budzących moderstwach?! Co to są za ludzie zatracający się w zamroczeniu alkoholowym po ulicach naszych miast, także po wsiach, nie dbający ani o rodzinę, ani o samych siebie? A nasz stosunek do

rzucający się wzajemnie obelgami i po barbarzyńsku niszczący wszystko, co stanie na drodze? Nie wspomnę już o stosunku do pracy, do mienia publicznego, przyrody.

Dość! Wszyscy doskonale wiemy, jak jest. Wydaje się otóż, że Kościół, wszystkie wyznania obniżyły niebezpiecznie poprzeczkę wymagań moralnych w stosunku do swoich owieczek z przyczyn niewiele mających wspólnego z wiarą. Wystarczy bywać w kościele, rzucić coś na tacę, od czasu do czasu pójść do spowiedzi — i ma się święty spokój. Jakże to wszystko przypomina członkostwo w pewnej partii, która już przeszła do wieczności. Tam też wystarczyło płacić składki, bywać na zebraniach — i milczeć. Ten, kto nieopatrznie na zbyt serio traktował pewne ideały, jak np. równość, sprawiedliwość społeczną, kończył jako heretyk, przepraszał, jako rewizjonista.

Nihil novi sub sole! Nie-stety!

MARIAN WIŚNIEWSKI
* Nic nowego pod słońcem.

Na tej kolumnie drukujemy poglądy, refleksje i opinie, które niekoniecznie muszą być zgodne z opiniami Redakcji.

ODEZWA

BIALORUSINI!

Po raz pierwszy w naszej historii mamy szansę zdobycia władzy w tych gminach i miasteczkach, gdzie jesteśmy w większości. Możemy wygrać wybory, zwłaszcza, że przystępujemy do nich z biogostawieniem. Powinniśmy także zdobyć Istotną Łożbę mandatów w tych miejscowościach, gdzie istnieją jako licząca się mniejszość. Aby to jednak było możliwe, musimy organizować Białoruskie Komitety Wyborcze, które wypracują lokalne programy i wystawią kandydatów do samorządów.

W tych wyborach powinniśmy głosować wszyscy i na własnych kandydatów. Innej drogi nie ma, jeżeli nie chcemy, aby o naszym losie decydowali inni. Dlatego też bojkot wyborów nie ma najmniejszego sensu. Samorządy tak czy inaczej powstaną. Tylko czy będą nasze?

Rady, które wybierzemy, decydować będą praktycznie o wszystkim na terenie gminy czy miasta. Będą określać los gospodarstw i wyznaczać podatki. Od nich będą zależne warsztaty rzemieślnicze, fabryki, firmy. Ich sesje określają ekonomiczne i społeczne kierunki rozwoju danej okolicy. Będą one mieć własną policję i służby finansowe. Pieniądze i towary z gminy nie będą wywożone bez zgody miejscowej rady. Nikt niczego nie nakaze wbrew jej woli. Czaszy wydawania poleceń skończą się.

Większość samorządów wódz wojewódzkich i centralnych nakazuje wybrać do rad ludzi rozumnych i uczciwych. Jeżeli będzie inaczej, w gminach samorządach miejskich panoszyć będą kombinatory i oszuści. Nie możemy do tego dopuścić, bo jeżeli będzie źle, nikt nie zechce wysłuchać naszych skarg. Powieź nam: kogo wybraliście, to nadejdzie. Nie można zatem swego głosu oddawać w nieprzyjemne ręce.

BIALORUSKI KOMITET WYBORCZY

Włostok, luty 1990 r.

ŚLADEM
PUBLIKACJIUczeń
liczy na kierowcę

Krajowa Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Białymstoku przesyła wyjaśnienie do notatki zamieszczonej w „GW” z 27 lutego br.

Kierowca autobusu, który nie zabrał po sobie acy biletów szkolnych nie należy do naszego Oddziału. Oczywiście zgadzamy się z krytyką w notatce. Jeśli były wolne miejsca, kierowca powinien zabrać uczniów powracających ze szkoły bez względu na to, gdzie były wykupione bilety, bowiem na szkolnych nie ma określonych godzin dojazdu i powrotu. Autobusy należące do naszego Oddziału w bardzo wielu przypadkach — o ile są wolne miejsca — przewożą uczniów, mimo iż są oni posiadaczami biletów wykupionych w innych Oddziałach.

Dyżurnej dworca w Hajnówce potrącona została część premii miesięcznej za brak reakcji na skargę i niewłaściwe potraktowanie uczniów. Pouczono ją również o prawidłowej obsłudze podróżnych.

Za zaistniały incydent spowodowany przez dyżurną ruchu — serdecznie przepraszamy.

Zastępca dyrektora
WŁADYSŁAW KUCZYŃSKI
(opr. bm)

Uliczna kartoteka

W „Gazecie Współczesnej” z 6 marca br. ukazała się notatka dotycząca rozrzuconych na ulicach Dąbrowy Białostockiej bezimiennych kart badań małoobrazkowych z 1987 roku.

Specjalistyczny Przeciwwirusowy Zespół Opieki Zdrowotnej w Białymstoku informuje, iż 8 marca br. w obecności dr. Stanisława Fiedorczuka — dyrektora ZOZ w Dąbrowie Białostockiej, przeprowadzone zostało postępowanie wyjaśniające. Ponieważ tłumaczenia personelu Poradni Przeciwwirusowej były niewystarczające, wystąpiono z wnioskiem o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób, które dopuściły się opisanego zaniedbania.

Dyrektor
lek. med. URSZULA OLAŃSKA
(opr. bm)

Był las

W nawiązaniu do listu Pana Jerzego Zarzeckiego, opublikowanego w „Gazecie” z 27 lutego br. Nadleśnictwo w Augustowie informuje, iż Posterunek Milicji Obywatelskiej w Lipsku prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Po jego zakończeniu, bądź po zapadnięciu prawomocnego wyroku podejmiemy dalsze działania celem ostatecznego zakończenia konfliktu.

Nadleśniczy
mgr inż. WACŁAW MAZUR
(opr. bm)

Wieści z Bema...

16 marca br. na rynku przy ul. Bema starsza kobieta kupiła węgierską bluzkę — szarą w czarne kwiaty. Pani ta proszona jest o kontakt z osobą sprzedającą. Podajemy numer telefonu: Wasilków 85-106. (bk)

Zguby

W Dziale Łączności z Czytelnikami redakcji „GW” można odebrać pieczęć Kierownika Referatu Jana Sidorowicza, znaną 19 marca br. w autobusie jadącym z Sokółki do Krynek. (bk)

Przypominamy Czytelnikom, że nie drukujemy listów anonimowych. Na życzenie zainteresowanych nazwisko i adres pozostawiamy do wiadomości redakcji.

Kolumnę zredagował Dział Łączności z Czytelnikami, Tel.: 211-18.

SYGNAŁY

Dorośli-dzieciom na diecie

Drewniany domek zbudowany jeszcze przed wojną, a mieszczący się przy Al. 1 Maja 7b w Białymstoku to azyl dla dzieci będących na diecie bezglutenowej. Tutaj właśnie matki, na czas pracy, przyprowadzają swoje chore dzieci.

Przedszkole nr 36 liczy 2 oddziały, do których uczęszcza 50 dzieci. Jest to placówka inna niż wszystkie pozostałe z racji odmienności przebiegających tam maluchów. Dzieci na diecie bezglutenowej nie mogą po prostu jeść tego wszystkiego, co oferuje się zdrowym. Jadłospis w przedszkolu wymaga szczególnego opracowania, nad czym wspaniale czuwa zatrudniony tam dietetyk. Jest więc chleb pieczony na miejscu oraz inne „słodkości”, których smak znany jest tylko nielicznym. Podstawowymi produktami do sporządzania posiłków są

ziemniaki, kukurydza, ryż oraz wysokogatunkowe mięsa.

Do „pełni szczęścia” brakuje maluchom i ich wychowawcom „jedynie” porządne go lokalu. Ten sprzed wojny nie spełnia oczekiwań i nie jest przystosowany do warunków wychowania przedszkolnego. Być może dostrzegają ten problem właściwi ludzie i znajdują się nowe, czyste, jasne i przestronne pomieszczenia. Czekać niecierpliwie na taki moment dzieci, ich rodzice oraz przedszkolanki.

Dyrektorka Przedszkola nr 36 przypomina za naszym pośrednictwem, że tradycyjnie od 1 kwietnia br. do końca miesiąca wydawane będą karty zgłoszeń dzieci chętnych do korzystania z tej placówki. Dzieci będących na diecie bezglutenowej jest sporo. Stworzmy im odpowiednie warunki do zabawy i nauki. (bk)

LISTY DO REDAKCJI

Kultura
dla bogaczy

Nie wyobrażam sobie życia bez książek, które w rozwoju mojej osobowości odegrały olbrzymią rolę. Jeszcze rok temu, gdy przechodziłem ulicami miasta, nie omieszkalem zajrzeć do każdej napotkanej księgarni. Niestety, wówczas nie konkretnego w nich nie było. Reforma przestawiła wszystko do góry nogami. Teraz, kiedy znajduję się w pobliżu sklepu z książkami, automatycznie przechodzę na drugą stronę. Boję się, że gdy zobaczę jakąś atrakcyjną pozycję, to ją kupię — zamiast dzieciom chleba.

Współczesny Mickiewicz powinien napisać: „O, gdybym kiedy dożył tej pociechy, żeby te książki uciekły spod strzechy”.

Z drugiego numeru tygodnika KPN dowiedziałem się, że liceum ogólnokształcące jest szkołą inteligencji. Jeszcze wyżej sięgać będzie liceum prywatne, które wytworzy za datki na egoistycznych superinteligentów. Przed oczyma stają mi już obrazy, niczym z wyświechtanego ostatnio w kinie „Ton” filmu polskiego. Po trzech latach pracy w USA, socjolog przyjeżdża do kraju i wszystkie zarobione dolary inwestuje w kolejne

interesy i przedsięwzięcia, pomijając przy tym wszelkie aspekty humanitarne i ideowe. Jeżeli takie również mają być skutki „kupionej” w prywatnej szkole inteligencji, to nie ulega wątpliwości, że światem w dalszym ciągu rządzi odwieczny Chaos.

Moi rodzice skończyli trzy klasy carskiej szkoły. Umieli tylko czytać i pisać. Pamiętam, że zazdrościli mi tego, iż mogę się uczyć. Obecnie obawiam się o los swoich dzieci. Przeraża mnie myśl, że spotka je to samo co moich rodziców, bo nie stać nas na ich dalszą edukację.

Kilka tygodni temu w Księgarni Rolniczej jakiś człowiek spytał o cenę interesującej go książki medycznej. Ekspedientka odpowiedziała mu, że kosztuje ona 20 tys. zł. Mężczyzna krzyknął oburzony: „a w kramiku przy „Centralu” 80 tys. zł, przecież to rozbój”. Zgadzałem się, to rozbój. Czy kultura jest tylko dla bogaczy?

HENRYK
GOŁĘBIŃSKI
Białystok

(opr. bk)

Złapany na haczyk?

Jestem wędkarzem z zamiłowaniem i konieczności. Mam mnóstwo wolnego czasu, bowiem komisja lekarska orzekła, że nie mogę pracować. Placę regularnie składki Polskiego Związku Wędkarskiego. Emerytom i rencistom przysługują 50-procentowa zniżka w opłatach, jeżeli ich emerytura lub renta nie przekracza kwoty 250 tys. zł miesięcznie. Z tym się zgadzam. Dziwi mnie natomiast sposób rozstrzygnięcia przez urzędników FZW na terenie naszych województw, o tym komu należy się ta zniżka. Według

nich decyduje ostatni odcinek rentowy, a nie decyzja ZUS. Moja renta wynosi 161 tys. złotych. Oprócz tego otrzymuję zasiłek rodzinny na dwie osoby, co daje sumę większą niż 250 tys. zł. Muszę więc płacić 100 proc. składki tylko dlatego, że ZUS przysłała mi również pieniądze mojej żony.

Może za pośrednictwem „Gazety” otrzymam konkretne wyjaśnienie nurtującego mnie problemu. Tym bardziej, że w grę wchodzi wcale niemałe dla mnie sumy.

Wędkarz ze Stradul
(opr. bk)

SOS

dla uczciwości

Było to niedawno. Do przystanku MPK przy ul. Legionowej w Białymstoku podeszło małżeństwo P. Na ławce siedział tylko młody mężczyzna z dzieckiem. Pani Halina P. zajęła miejsce obok nich. Na ramieniu miała przewieszoną torebkę. Przyjechała „19”. Kiedy pani P. wsiadła z mężem do autobusu, zauważyła, że nie ma torebki. Prosiła, aby kierowca zatrzymał pojazd i spytał pozostałych pasażerów, czy nikt nie zauważył czegoś podejrzanego. Kierowca przypomniał sobie, że dziecko chciało wsiąść, ale mężczyzna zawałił je z powrotem. Ponieważ w autobusie torebki nie było, małżeństwo zdecydowało się wrócić na przystanek. Niestety, ławka była pusta — zniknął młody człowiek z dzieckiem, nie było też torebki.

Czytelniczka, która odwiedziła redakcję, oczywiście nie złapała mężczyzny za rękę, gdy kradł jej własność. Jest jednak pewna, że innego wytłumaczenia tej historii nie ma. Nie rozumie też, jak można na oczach dziecka, czy też z jego udziałem dopuszczać się takich czynów. Apeluje do owego młodzieńca, który być może nie miał takich zamiarów, a jedynie skorzystał z nadarzającej się okazji i torebkę, zamiast oddać, zabrał ze sobą — aby nie swoją własność zwrócił.

W torebce znajdowały się oprócz dokumentów (z adresem!) i innych drobiazgów, rodzinne, pamiątkowe złote pierścionki. Pani P. będzie wdzięczna, jeżeli rzeczy te powrócą do niej. Czy tak się stanie? (bk)

Wspólne — to nie moje

Wysokie czynsze, niegospodarność spółdzielni mieszkaniowych — to temat, który w ostatnich tygodniach nie schodzi z łamów gazet. W krytyce tej jest dużo prawdy, ale nie jest to cała prawda. Nie bez winy są także ci, którzy najgłośniej krzyczą na zebrań i wylewają kubły z pomysłami na innych, a nie widzą własnego postępowania.

Tak się składa, że niedawno zamieszkałem w nowym bloku przy ul. Mickiewicza 42. Cud, że do tej pory budynek ten stoi, choć pełno w nim pęknięć słabego tynku. Od codziennych trzasków drzwiami ściany już dawno miałyby prawo runąć i wcale bym się z tego powodu nie zdziwił.

Drzwi nie umieją zamykać lokatorzy i ich dzieci, a nie wszystkiemu winna administracja. Efekt jest taki, że zamiast szyb wstawiane są kawałki dyktu, co nie tylko psuje efekt estetyczny, ale też naraża na koszty każdego tu mieszkającego. Bo przecież z naszej kieszeni wyciągane są złotówki na naprawy.

Każdego dnia i wieczora odbywa się dosłownie kano-nada, budynek trzęsie się w posadach, a ludzie jak puszczali drzwi tak puszczają, choć przecież wiedzieć powinni, że kłamki służą do tego, żeby je przytrzymać i zamknąć.

To prawda, że nieszczęśliwe rozwiązanie architektoniczne (dwa wejścia naprzeciw siebie) powoduje ciągłe przeciągi, ale fakt ten tym bardziej powinien przemawiać do ludzkiego rozsądku, że w żadnym wypadku nie wolno drzwi puszcząć, tylko zamykać tak, jak robi się to w swoim mieszkaniu.

Komu służy
wsteczny przepis?

W lutym br. zatwierdzono przepisy o nowych stawkach emerytalnych zasiłków pogrzebowych z klauzulą, iż obowiązują one od 1 stycznia 1990 r. Centralne i lokalne środki masowego przekazu wiadomości tę podały na początku lutego i w tych dniach odpowiednie zarządzenia otrzymał ZUS. Obecnie zasiłki pogrzebowe dla emerytów wynoszą sześciokrotność najniższej emerytury, tj. 6 × 256 tys. zł. Do tej pory kształtowały się one w wysokości 612 tys. zł.

Korzystający z takiego świadczenia w styczniu br. otrzymali prawie milion złotych mniej, niż powinni. Ci, co o zmianach przeczytali w prasie, bądź usłyszeli w telewizji, mogą ubiegać się w ZUS o wyrównanie zaległej kwoty. Choć Zakład stawia wiele biurokratycznych wymogów (podanie, zaświadczenia itp.). Po co? Kiedys wszystkie papiery złożone zostały wcześniej i prawnie należy się zwiększone świadczenie. Co jednak z tymi, którzy przeoczyli tę ważną informację?

Czytelniczka sygnalizująca problem uważa, iż styczniowe zasiłki pogrzebowe ZUS powinien wyrównać obligatoryjnie. Niezależnie od tego, czy ktoś się po nie zgłosił czy nie. Inaczej — jest to kolejne oszustwo, żerowanie na nieświadomości osób, które załamane śmiercią bliskiego, nie muszą wcale wiedzieć co dzieje się dookoła.

Reguła już jest, że wszystkie przepisy działające wstecz uderzają po kieszeni świadczeniobiorców. Komu zatem one służą? (bm)

Wspólne — to nie moje. Jeśli w tak niewielkiej grupie w dalszym ciągu istnieje podobne rozumowanie, to mam prawo wątpić w zapowiadaną samorządność na szczeblu gminy, czy miasta. Trzeba kilku pokoleń, żeby pozbyć się starych nawyków, tym bardziej, że nie robimy w tym kierunku. Niszczymy swoje własne pie-niądze.

A.K.
lokator bloku nr 42
przy ul. Mickiewicza
(ib)

Drzewa
umierają
pod toporem

Uprzejmie proszę o interwencję. Urząd Gminy w Wydminach, za niewielką opłatą, udziela rolnikom zezwolenia na wycinanie drzew rosnących w alejkach nad jeziorem wydmieńskim. Do tej pory wycięto ich wiele — pięknych, zdrowych, kilkudziesięcioletnich.

Wydminy to miejscowość turystyczna. Pozwalając na dalszą dewastację, pozbawia się nas — mieszkańców oraz licznie przybywających tu turystów pięknego krajobrazu jeziora i otaczającej go zieleni. Z dnia na dzień, na naszych oczach umierają drzewa, a winę za to ponoszą ci sami ludzie, którzy chcieliby oddychać świeżym, nieskażonym powietrzem. Nie pozwólmy na dalszą dewastację środowiska, w którym żyjemy.

Mieszkaniec Wydm
(opr. bk)

RADA PRACOWNICZA A.Z.OB.
w AUGUSTOWIE

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

AUGUSTOWSKICH ZAKŁADÓW OBUWIA
w AUGUSTOWIE

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- ◀ wykształcenie wyższe,
- ◀ preferowany wiek do 45 lat,
- ◀ preferowana znajomość branży,
- ◀ wymagany staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- ◀ podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
- ◀ życiorys z przebiegiem dotychczasowej działalności zawodowej,
- ◀ odpis dyplomu ukończenia studiów oraz innych świadectw stwierdzających podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
- ◀ świadectwo zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań do pełnienia funkcji kierowniczych.
- ◀ świadectwo o niekaralności.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami należy kierować pod adresem: Rada Pracownicza A.Z.OB. w Augustowie, 16-300 Augustów, ul. Tytoniowa 8, z dopiskiem „Konkurs” w terminie 20 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wszelkie dokumenty dotyczące działalności Przedsiębiorstwa są do wglądu w Zakładzie.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo zapewnia dyrektorowi mieszkanie.

k 1903-1

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku Oddział w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących pojazdów samochodowych i urządzeń:

1. Star 28 W/A nr rejestr. BKB 294 K rok produkcji 1974
— cena wywoławcza 5.900.000 zł
2. Star 29 Z nr rejestr. BKA 260 U rok produkcji 1979
— cena wywoławcza 4.500.000 zł
3. Waga przewoźna do żywca, rok produkcji 1980
— cena wywoławcza 1.000.000 zł
w tym samego podwozia — 500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Oddziału Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Bielsku Podl. ul. Żwirki i Wigury 73 dn. 10 kwietnia 1990 r. godz. 10.00. W/w pojazdy można oglądać w dni robocze od godz. 10.00—13.00 w siedzibie O/STW. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Oddziału STW w Bielsku Podl. lub na konto Państwowego Banku Kredytowego w Warszawie Oddział w Bielsku Podl. nr konta 370419-1225-131 najpóźniej godz. przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA
W OLSZTYNIE
ODDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W ŁOMŻY
ul. Plac Kościuszki 1

ZATRUDNI

* KSIĘGOWEGO *

z wyższym wykształceniem ekonomicznym ze znajomością księgowości budżetowej.

k 1933-1

NACZELNIK
MIASTA I GMINY
Grajewo

ODDA W AJENCJE

osobom fizycznym
n.w. obiekty:

- ◉ targowicę miejską
- ◉ szalek miejski

Oferty należy kierować do
Urzędu Miasta i Gminy w
Grajewie, ul. Strażacka 6.

k 1902-1

PODLASKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE

WYDZIERŻAWI
lub
ODSPRZEDA

- ◉ budynek socialno-biurowy (barak) z siporeksu o powierzchni 680 m² — dojazd od ulicy Wiejskiej.

Informacja: tel. 410-252.

k 1942-1

ZAKŁADY
PRZEMYSŁU
SPIRYTUSOWEGO
I DROŻDŻOWEGO

„POLMOS”

w Białymstoku,
ul. Elewatorska 20

OFERUJĄ
do SPRZEDAŻY

- ◉ maszyny księgujące „ASCOTA” 170/35

Informacja: tel. 510-496
wewn. 40.

k 1930-1

POLSKA AGENCJA
WYDAWNICZA S.A.
Warszawa, ul. Miodowa 6/8
tel. 63-51-049, 63-51-052

OFERUJE
DO SPRZEDAŻY

importowane surowce
papiernicze:

- ◉ papier i kartony kredowane
- ◉ kartony jednostronnie bielone

OFERUJEMY TAKŻE:

- ◉ foliowanie kartonów
- ◉ wykonanie opakowań do kosmetyków i art. spożywczych
- ◉ druk akcji na papierach specjalnych ze znakiem wodnym.

k 1953-0

ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
w Raczkach

INFORMUJE, że

z dniem 19 marca 1990 roku zostały wywieszone projekty list przydziału mieszkań na rok 1990.

k 1961-1

ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 61 par. 4 Kodeksu postępowania administracyjnego Urząd Miejski w Hajnówce zawiadamia, że dnia 19 marca 1990 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji ulic wraz z uzbrojeniem technicznym w osiedlu „Podlasie Nowe” w Hajnówce.

W ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia można w Urzędzie Miejskim w Hajnówce, pokój nr 52, zapoznać się z zamierzeniami inwestycyjnymi oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski.

k 1934-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE-
GO PRZEMYSŁU TERENOWEGO w
Gołdapi

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

po konkurencyjnych cenach z 20 proc. bonifikatą do 15 kwietnia br. wyroby własnej produkcji:

- ◀ betoniarki 150 l w cenie zbytu — 1.175.000,—
- ◀ bojler 165 l bez węzownicy c.zb — 225.000,—
- ◀ sokowniki 3,5 l. w cenie zbytu — 62.000,—
- ◀ grzejniki żeliwne 9-cio żeberk. w cenie zbytu — 310.800,—
- ◀ kółka ogumione do wózków i taczek — ceny wg typowymiarów.

Informacji udziela Dział Zbytu, tel. 179 telex 0522682.

k 1931-1

Naczelnik Gminy w Juchnowcu Dolnym ogłasza nieograniczony przetarg na sprzedaż działek budowlanych (rzemieślniczych) położonych na terenie wsi Hryniewiczze (obręb geodezyjny Kolonia Księżyńno). Przetarg odbędzie się dnia 26.IV. 1990 r. o godz. 9.00 w budynku Szkoły Podstawowej w Juchnowcu.

Cena wywoławcza wynosi 3 tys. zł za 1 m kwadr. powierzchni działki.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wybranej lub najdroższej działki najpóźniej do dnia 25.IV.1990 r. w kasie Urzędu Gminy w Juchnowcu.

W dniach 2 i 3 kwietnia w godzinach 8—16 pracownik Urzędu Gminy będzie udzielał informacji osobom zainteresowanym o miejscu położenia działek. Szczegółowych informacji o przetargu i rozmieszczeniu działek można zasięgnąć w Referacie Geodezji i Gospodarki Gruntami tel. 18-40-28.

k 1935-1

ROMINCKI KOMBINAT ROLNY ZAKŁAD LEŚNO-ZADRZEWIENIOWY w Gołdapi

OFERUJE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- * substrakt torfowy uniwersalny do warzyw pod szkłem lub folią w workach 20-litrowych,
- * torf ogrodniczy wysokiej jakości luzem lub w workach 60- i 80-litrowych,
- * tarcicę liściastą i iglastą z surowca własnego i powierzzonego wg żądanych wymiarów i asortymentów.

Nasz adres: 19-500 Gołdap

ul. Warszłatowa 2 telefon 169 Gołdap, telex 526717

k 1904-1

ZAKŁAD
ENERGETYCZNY
BIAŁYSTOK
OWS „ENERGETYK”
w Rajgrodzie

ORGANIZUJE:

zjazdy,
konferencje,
wczasy świąteczne,
indywidualne pobyty
jedno- lub kilkudniowe
konkurencyjne.
Pojazdy: jedno-, dwu-, trzy-
osobowe z łazienkami i w.c. Na miejscu
wypożyczenia sprzętu
wajający.

Wszelkich informacji udziela
Wydz. Socjalny,
337-31 wewn. 123.

k 1932-1

Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych w Suwałkach z siedzibą w Augustowie, ul. W. Brzostowskiego 2 ogłasza przetarg nieograniczony na n.w. środki transportu:

L.p.	Rodzaj sprzętu	Typ	Nr podwozia	Ilość szt.	Cena wywoławcza
1.	Samochód FSO	1500	2051920	1	8.100.000 zł
2.	Samochód FSO	1500	2114640	1	10.400.000 zł
3.	Samochód FSO	1500	2069705	1	7.000.000 zł
4.	Połonez	2000	253922	1	24.000.000 zł
5.	Star 29 „Osinobus”	A.29	71373	1	9.450.000 zł
6.	WSK	125	1732193	1	231.760 zł
7.	WSK	175	1238549	1	227.596 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1990-04-18 o godz. 10.00 w świetlicy Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Augustowie, ul. Brzostowskiego 2. Pojazdy wystawione będą do oglądania w KRSP Augustów na 5 dni przed przetargiem w godzinach 10.00 do 14.00.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się po godzinnej przerwie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej przed dniem przetargu na konto PBK Warszawa O/Augustów Nr 377812-11240-139-32.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1917-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

7

Nr 61 (11 962)

Niedawno w radiu ktoś zauważył: Dzik Zachód przenosimy na jeszcze bardziej dziki Wschód. Powiedzenie to pasuje jak ulał do historii o zabawie z pistoletem pneumatycznym.

Wydarzenie zgłosiła na milicję matka: 2 lutego br. przed godz. 18 mój syn, Robert, w momencie wysiadania z autobusu MPK został postrzelony. Wracając on do domu po skończonym treningu pływackim.

Mój brat od dwóch dni miał w domu pistolet pneumatyczny, który wzięł od Zbyszka a w zamian dał mu kolumnienki do magnetofonu. Pistolet ten wzięliśmy ze sobą, trzymaliśmy go wszyscy na zmianę. Obok nas stało dwóch chłopaków, których nie znam.

W autobusie bawiliśmy się pi-

nego pistoletu, jak ojciec przywiezie — i to niejedną.

Krzysztof: kilka dni wcześniej pożyczylem Witkowi pistolet pneumatyczny, który przywiózł mi ojciec z Czechosłowacji. Mama i ojciec nie o tym nie wiedzieli. Pistolet odniósł mi Alek po upływie chyba dwóch dni i chciał zabrać z powrotem kolumnienki do magnetofonu. Później pistolet zabrała mi mama, cho-

Zabawa z pistoletem pneumatycznym

Jeden ze sprawców znaną jest synowi z widzenia. Świadkiem zdarzenia był kolega. Po postrzeleniu syn sam przyszedł do domu, miał zakrwawioną twarz i ranę górnej powieki prawego oka. Natychmiast zawiadomiliśmy pogotowie ratunkowe, które zabrakło chłopca do szpitala, gdzie przebywał do 9 lutego.

Robert: widziałem w autobusie jak trzech chłopaków w wieku 12—14 lat bawiło się pistoletem pneumatycznym. Podawali go sobie z rąk do rąk, a nawet strzelali jednym w buty. Gdy wysiadłem z autobusu jeden z nich wymierzył pistolet w moim kierunku i oddał strzał. Zaczęłam krzyczeć, ale nikt nie zareagował. Znam jednego z trójki chłopaków, który bawił się pistoletem. Uczył się poprzednio razem ze mną w tej samej szkole, w równoległej klasie.

Alek: przyznaję się, że 2 lutego postrzeliłem z pistoletu pneumatycznego nie znanego mi chłopca. Wracając z bratem Witkiem i kolegą Zbyszkiem z salonu gier na Zielonych Wzgórzach.

stoletem. Zbyszek miał naboje śrutowe, dał mi i ja, trzymając pistolet w kieszeni, naładowałem go. Jeden raz strzelilem w podłogę.

Gdy wysiedliśmy na przystanku, wyciągnąłem pistolet z kieszeni i nie celując przez ramię strzeliłem do tyłu. Usłyszałem, że jeden z chłopaków zaczął płakać. Odwróciłem się, a w tym czasie drugi z chłopaków powiedział: „popatrz, co ty mu zrobiłeś”. Zauważyłem kątem oka, że jeden z nich ma czerwoną twarz, ale czy to była krew, tego nie wiem. Przestraszyłem się i wszyscy trzej zaczęliśmy uciekać.

Pistolet na drugi dzień oddałem Zbyszku, bo powiedział, że musi go mieć, gdyż jego ojciec przyjeżdża z zagranicą. Nie wiem, skąd miał pistolet, ale chyba przywiózł mu ojciec, bo pytał mnie czy nie kupię od niego in-

cięż go schowałem i ona o niczym nie wiedziała.

Sprawa trafiła właśnie do sądu. Pistolet pneumatyczny będzie dowodem rzeczowym.

Mówi przewodnicząca IV Wydziału Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Białymstoku — Irena Ejsmont-Wiszowska.

— Nie wyrok w tej sprawie będzie istotny. Ważny jest problem: nieodpowiedzialność rodziców. W naszych domach jest coraz więcej modnej ostatnio i reklamowanej różnej broni gazowej, do której mają dostęp dzieci, przywozi się im ponadto zza granicy pistolety pneumatyczne. Przytoczony tu wypadek, który zakończył się dość szczęśliwie, niech będzie ostrzeżeniem. Następnym może być tragiczny... (a)

P.S. Imiona chłopców zostały zmienione.

„Betlejem polskie” i „Zakochani”

— najpopularniejsze wśród widzów

Plebiscyt rozstrzygnięty

Ciąg dalszy ze str. 1

przez Białostockie Towarzystwo Kultury, Wojewódzki Dom Kultury, naszą redakcję oraz oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej.

Wczoraj poznaliśmy rezultat ostatniego głosowania, które nie miało tak burzliwego przebiegu jak to bywało w minionych latach. Tym razem wpłynęło 1209 kuponów i prawie od początku na czele przedstawień wyróżniały się „Betlejem polskie” i „Zakochani”. One też zwyciężyły ostatecznie w plebiscycie na najpopularniejszy spektakl 1989 r.

Przypomnijmy, że „Betlejem polskie” wyreżyserował Andrzej Jakimiec sięgając do tekstu Lucjana Rydla. Scenografię przygotowała Barbara Stopka, a muzycznie opracował Jacek Tomasik i zespół innych twórców. Była to ostatnia premiera minionego roku w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki, na którą dosyć licznie ciągnęli młodzi i starsi widzowie.

Z repertuaru Białostockiego Teatru Lalek uczestnicy głosowania wybrali sztukę „Zakochani” według scenariusza i w reżyserii Krzysztofa Raua. Scenografię przygotował Adam Kilian, a muzykę dobrał Jerzy Derfel.

O pierwszeństwo ubiegało się łącznie dwa najspektakl. Z tego dziewięć oglądać można było na scenie Teatru Dramatycznego. Organizatorzy ufundowali nagrody reżyserom, scenografom i muzykom wytypowanych sztuk.

Nie zabrakło także nagród książkowych dla tych głosujących, którzy trafnie przewidzieli wyniki plebiscytu. Czekają one w siedzibie białostockiego Oddziału TKT (ul. Kilińskiego 8) na tych którzy mieli szczęście w losowaniu. Po odbiorze nagród zapraszamy Annę Bayer, Katarzynę Łapińską, Piotra Wasilewskiego, Edytę Dobrogowską, Katarzynę Rutkowską, Marcina Zanuszka, Piotra Wojtkiewicza, Piotra Bondarek, Katarzynę Iwaniuk, Małgorzatę Świsłocką (wszyscy z Białegostoku).

Powyższa grupa typujących oddała swe głosy na spektakl Teatru Lalek. Inni wylosowali książki za wybranie najpopularniejszej sztuki — laureatki spośród propozycji Teatru Dramatycznego: Agnieszka Piaskowska (Czarna Białostocka), Zbigniew Harasimeczuk, Krzysztof Woliński, Helena Sankiewicz, Ludmiła Górecka, Grzegorz Dąbrowski, Małgorzata Falkowska (wszyscy z Białegostoku) oraz Katarzyna Hajdok, Katarzyna Koronkiewicz (obie z Supraśla) i Zuzanna Łapińska (Łapy).

Nagrodę w postaci możliwości obejrzenia małej formy teatralnej za największą liczbę kuponów, będącą miernikiem zainteresowania otrzymuje białostockie V Liceum Ogólnokształcące. (kp)

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 2.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.15 Audycja redakcji społecznej „Solidarni”; 9.00 Cztery pory roku; 10.45 Polonia amerykańska ma głos; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio klerowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.00 Na rockową nutę; 17.30 Spotkania z Belloną; 17.50 Kto tak pięknie gra — G. Mulligan; 18.05 Problem dnia; 18.30 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Klasyki operetki; 22.05 Róbmę swoje: Nauki samorządowe; 22.15 Włoczek Chopinowski; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jazz dla wszystkich; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00. Zapraszamy do Trójki: 7.30 Pol-

tyka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 „Czwarty protokół” — odc. pow.; 9.05—12.05 Przedpołudnie z Programem III; 11.15 Folk w pigułce; 11.25 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Czwarty protokół” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Folia, passacaglia, chaconne; 15.05 Polityka; 15.10 Klasyki rocka; 15.40 Posłuchaj warte; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Kapitan i nieprzyjaciel” — odc. pow.; 20.00 D. Ellington i jego muzyka; 20.30 „Pisarz Konnej Armii”; 20.45 Harmonia mundi; 21.30 „Pisarz Konnej Armii” (2); 21.45 Cały ten rock; 22.30 „Pisarz Konnej Armii” (3); 22.45 Opera tygodnia: G. Verdi — „Otello”; 23.00 24 godzin w 10 minut; 23.10 Sentymenty na głosy i instrumenty; 23.50 Anatol Uman „Potworne przygody cynicznych krasnoludków”; 24.00 Między dnem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 6.15 „Z mikrofonem przez wieś” — aud. T. Haladyja; 7.30 „Drogi i bezdroża spółdzielczości” — kom. L. Pilarzkiego; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. S. Poznańskiego w j. białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniowa Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.20 Bia-

łostocka Liga Muzyczna; 16.35 „Daleko i blisko” — aud. E. Bieślady; 16.50 „Harmonowe granie” — aud. J. Papaja.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.35 „Domator” — Rady na życzenie, Kolorowe sny; 8.50 „Domowe przedszkole”; 9.15 Wiadomości poranne; 9.25 „Dolina nadziei” — serial prod. franc.; 10.20 „Domator” — Rady na życzenie (nowotwory); 12.00 Spotkanie z literaturą kl. VII; 13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV; 15.00 Powtórka przed maturą — Spotkania z literaturą; 15.30 „Kim być?” — program dla maturzystów; 16.20 Program dnia — Telegazeta; 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”; 16.50 Kino Tik-Taka: „Gumisie” — serial prod. USA; 17.15 Teleexpress; 17.30 „Spojrzenia” — Katyń; 18.00 Program lokalny; 18.45 „Klinika zdrowego człowieka”; 19.00 Dobranoc — „Moje przyjaciółki myszki”; 19.10 „Plus — minus” — program publicystyczny

19.30 Wiadomości; 20.00 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem; 20.15 „Dolina nadziei” — serial prod. franc.; 21.15 Sport; 21.25 „Listy o gospodarce”; 22.00 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”; 22.40 Wiadomości wieczorne; 23.00 Język rosyjski; PROGRAM II; 16.55 Język angielski; 17.25 Program dnia; 17.30 „Klub ludzi z przeszłością”; 18.00 „Duch z Canterville” — nowela filmowa TP; 18.30 „Na rogu starego i nowego świata” — program reporterski; 19.10 Modlitwa wieczorna z Bazyliki Narodzenia NMP w Tarnowie; 19.30 „Z wiatrem i pod wiatr” — magazyn żeglarski; 20.00 „Non stop kolor” — magazyn; 21.00 „Wywiady Ireny Dzie-dziec” — L. Wolanowski; 21.30 Panorama dnia; 21.45 „Mistrz i Małgorzata” — serial TP; 23.20 Komentarz dnia; 23.25 Premiera w Teatrze „Rampa”

TELEWIZJA RADZIECKA

7.35 „To było... było...”; 7.55 Godzina dla dzieci; 8.55 Magazyn reklamowy; 14.35 „Rozmowa z komputerem”; 15.20 Program telewizji fińskiej; 15.50 „Postać” — teleturniej literacki dla młodzieży; 16.30 Wiadomości; 17.00 Dialogi polityczne; 17.45 „Hamlet” — film fab. cz. I; 19.00 Dziennik; 19.30 Aktualny wywiad; 19.40 „Hamlet” — cz. II; 20.55 Międzynarodowy Dzień Teatru; 21.55 Wiadomości; 22.20 „Czarny kot” — film tv, cz. III; 23.25 Magazyn sportowy; 23.53 „Teatr lalek” — film tv; 0.50 Program poetycko-muzyczny

TELEWIZJA SATELITARNĄ

RTL PLUS; 9.10 Historia Springfieldów (także o godz. 14.15); 10.05 Der Preis ist heiss — quiz (także o godz. 17.10); 10.35 Kochany wujek Bill (także o godz. 15.00); 11.00 Film fabularny; 12.30 Klasyka w południe; 13.30 Klan z Kalifornii; 16.00 Ultraman; 16.30 Komputerowe dzieci; 18.00 Doctors Hospital; 18.45 Aktualności; 19.15 Knight Rider; 20.15 Film fabularny; 21.50 Explosiv — magazyn; 22.45 Film fabularny; SKY ONE (wybrane pozycje); 9.30 Panel Pota Pourri — show; 11.30 Młodzi lekarze — serial; 13.50 A świat się kręci — serial; 14.45 Kochając — serial; 16.00 Krykiet — mecz Anglia — Indie Zach.; 23.00 Jameson Tonight — show; 0.00 Wiadomości; 0.30 Boney — serial

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — „Ciężkie czasy” (duża scena), godz. 10, „Oskarża się Christiane F.” (mała scena), godz. 13, „Kontrakt” (Pałac Słubów), godz. 18. Białostocki Teatr Lalek — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizniętym królowi i królu Gwoździ-ku”, godz. 10.

KINA

„Pokój” — „Krokodyl Dun-dee II” (austral. I. 12), godz. 11, 13, 15, 17 i 19, „Joy” (franc. I. 18), godz. 21 (ostatnie dni). „Ton” — „Godzina pasowej róży” (polsk. I. 12), godz. 9 i 11, „Gremilny rozrabiają” (USA, I. 12), godz. 13, „Człowiek w ogniu” (włosk.-franc.-USA, I. 18), godz. 15, 17 i 19, „Predator” (USA, I. 18), godz. 21. „Syrena” — „Uciekinierzy” (franc. I. 12), godz. 11 i 13, „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, I. 15), godz. 15 i 17, „Przemienię z wiatrem” (USA, I. 12), godz. 19.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Crit-ters” (USA, I. 12). Dąbrowa Białostocka — „Kłątwa Doliny Węży” (polsk.-radz., I. 12). Łapy — „Lampart” (włosk.,

I. 15). „Przesłuchanie” (polsk., I. 18). Siemiatyże — „Wirujący seks” (USA, I. 15). Sokółka — „Ostatni dzwonek” (polsk., I. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Sanatorium pod klepsydrą” (polsk., I. 18). „Blitis” (franc. I. 18). Łomża „Millenium” — „Fortuna kołem się toczy” (USA, I. 15). Grajewo — „Magiczny war-kocz” (chińsk., I. 12). Zambrów — „Superglina” (USA, I. 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Mi-strzyni Vu Dang” (chińsk., I. 15). Suwałki „Barnaba” — „Ucieczka w noc” (USA, I. 18). Augustów — „Imperium słońca” (USA, I. 15). Elk „Orzeł” — „Dzieci gor-szego Boga” (USA, I. 15). Elk „Polonia” — „Książę w Nowym Jorku” (USA, I. 12). Elk „Zorza” — „Kingajz” (polsk., I. 12). Giżycko — „Akademia poli-cyjna” (USA, I. 12). Goldap — „Szkłana pułap-ka” (USA, I. 18). Mikołajki — „Konopielka” (polsk., I. 15). Pisz — „Porno” (polsk., I. 18). Sejny — „Szkoda, że cię tu

nie ma” (ang., I. 15). Węgorzewo — „Stan strachu” (polsk., I. 15). Wydmyny — „Poskromienie złośnika” (CSRS, I. 15).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997. Straż Pożarna — tel. 998. Pogotowie Elektryczne — tel. 991. Pogotowie Gazowe — tel. 992. Pogotowie Techniczne Wodo-ciągów — tel. 994. SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU Miejskie Pogotowie Ratun-kowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwaw 999. tel. infor-macji pogotowia 22-222. Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę: — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabi-net zabiegowy dla dzieci, rent-gen, chirurgia dorosłych, zgła-szanie zabiegów w domu cho-rego. — ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabi-net zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologicz-ne. Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskie-go 3a.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Malmada 12, tel. 417-529. Informacja o lekach — tel. 75-24-37. PUNKTY KONSULTACYJNE (ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293) „Katharsis” Ośrodek Psycho-higieny — poniedziałki w godz. 17—20. „Hospicjum” Punkt Konsul-tacyjny Towarzystwa Przyja-ciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz OD-DZIAŁY DZIECIĘCE: CHI-RURGIA, REANIMACJA, LA-RYNGOLOGIA, WENETRZ-ny — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41. ODDZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNE NEKLI, GRUŻ-LICZ DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593. SPECJALISTYCZNY DER-MATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08. SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71. OSTRE DYŻURY W DNIU 27.III.1990 r.

CHIRURGIA, REANIMA-CJA

KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGO-LOGIA, OKULISTYKA, NEU-ROLOGIA, ZAKAŻNY DZIE-CIĘCY — Woj. Szpital Zes-polony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55. Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — co-dziennie w godz. 17—6. Łomża — tel. 988 — w po-niedziałki i czwartki w godz. 18—19.

PCR Ignatki ogłasza I i II przetarg nieograniczony na:

- Ciągnik Ursus, rok prod. 1978, cena 19.926.012 zł,
- Samochód Żuk, rok prod. 1979, cena 10.300.000 zł,
- Samochód Żuk, rok prod. 1973, cena 6.592.000 zł,
- Poidło pastwiskowe, rok prod. 1974, cena 1.917.107 zł,
- Przyczepa D-35H, rok prod. 1970, cena 1.535.100 zł,
- Przyczepa D-35H, rok prod. 1970, cena 1.480.920 zł,

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7.00—15.00 w Zakładzie Rolnym w Juchnowcu.

I przetarg odbędzie się w dniu 11 kwietnia 1990 r. o godz. 9.00 w w/w Zakładzie. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy Z-du Rolnego w Juchnowcu, najpóźniej do godz. 8.00 w dniu przetargu. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1713-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łomży, ul. M. Kopernika 9a ogłasza przetarg nieograniczony na następujący sprzęt:

	Rok prod.	Cena wywoław.
1. Samochód Star W 200	1979	15 500 000 zł
2. Żuraw samochodowy ZS 4 Az podwozie Star 28	1987	50 000 000 zł
3. Samochód Żuk A 06 B	1979	7 000 000 zł
4. Ciągnik Ursus C 360-3 P	1987	12 500 000 zł
5. Ładowacz „Cyklop” T 214	1979	2 000 000 zł
6. Koparko-ładowarka „Ostrówek”	1981	17 500 000 zł
7. Spycharka UTB S 651	1980	1 200 000 zł
8. Przyczepa SRA D-732	1987	1 750 000 zł
9. Przyczepa SFA D 46 — A	1987	1 750 000 zł

Wymienione urządzenia można oglądać na terenie Ciepłowni Miejskiej w Łomży, ul. Wojska Polskiego 169 codziennie w godz. 8.00—14.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 kwietnia 1990 r. o godz. 10.00 w świetlicy CM w Łomży. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się II w tym samym dniu o godz. 12.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. każdego urządzenia, które zainteresowany chce nabyć. Wadium przyjmuje kasa WPEC przy ul. Kopernika 9a. Wadium należy wpłacić dzień przed przetargiem, lub w dniu przetargu do godz. 9.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1683-1

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Grajewie, ul. Komunalna 6 ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż:

	Rok prod.	Cena wywoław.
1. Samochód ciężarowy Star — 28ZM-7 zamiatarka	1977	13.569 tys. zł
2. Samochód ciężarowy Star — asenizacyjny	1980	13.286 tys. zł
3. Samochód ciężarowy Star 28 SM-5 do wywozu nieczystości stałych	1981	16.283 tys. zł
4. Ciągnik „Białoruś”	1979	12.988 tys. zł
5. Przyczepa samowyładowcza ładowność 4 t	1976	2.625 tys. zł
6. Samochód osobowy „Wołga-Gaz” 24	1971	10.500 tys. zł

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10.00 w biurze przedsiębiorstwa.

Drugi przetarg odbędzie się w dniu 24 kwietnia 1990 r. o godz. 10.00 w tym samym miejscu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa do godz. 9.00, w dniu przetargu.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godzinach 10 do 13 w bazie PGKiM w Grajewie ul. Targowa. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie sprzedaż środków transportowych w takim stanie technicznym, w jakim aktualnie się znajdują, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1804-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zarębach Kościelnych z/s w Szulborzu ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Szt.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik „Ursus”	C-360	4	13.595.336—15.770.113
2.	Koparko-spycharka	K-162	1	18.501.000
3.	Przyczepa	D-47A	3	3.114.355—3.929.856
4.	Kosiarka rotacyjna	Z-036	1	1.495.000
5.	Kopaczka do ziemniaków	Z-609/2	2	1.419.300—1.652.680
6.	Opryskiwacz	ORZ-403	3	2.362.624—2.626.624
7.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	1	3.706.582
8.	Brona talerzowa	U-240	2	1.203.952—1.264.068

Sprzęt można oglądać na placach naszych ZUM codziennie w godz. 10.00—14.00, oprócz wolnych sobót i dni świątecznych.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 9 kwietnia 1990 roku o godz. 9.00 w siedzibie SKR w Szulborzu.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.00.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto SKR 13—131 w Banku Spółdzielczym w Szulborzu najpóźniej do godziny 8.00 w dniu przetargu.

Wadium pierwszego przetargu zachowuje ważność na przetarg drugi. W przetargu mogą brać udział rolnicy indywidualni oraz przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1792-1

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Płocicznie

OFERUJE SPRZEDAŻ

odbiorcom indywidualnym

- ⊙ zrzuć opałowych w cenie 20.000 zł za 1 mp.

Do końca kwietnia udzielamy 10 proc. bonifikaty.

k 1890-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Suwałkach, ul. Kasprzaka 6/8

SPRZEDA

instytucjom i osobom fizycznym

- ⊙ budynek w trakcie budowy o pow. 2500 m² usytuowany w Giżycu, ul. Kętrzyńskiego (śródmieście)

- ⊙ informacja: Suwałki, ul. Kościuszki 64, tel. 54-96 wewn. 11 dział inwestycji.

k 1893-1

WZIR w Suwałkach ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na:

- konserwację rzek i kanałów w dniach 19 i 20 kwietnia 1990 r. o godzinie 10 w siedzibie tut. Zarządu.

Szczegółowych informacji nt. przetargu udziela sekretariat Zarządu, tel. 32-21.

k 1889-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Pisz

OFERUJE

do agencji lub dzierżawy

- ⊙ ogród o pow. uprawnej 14.900 m², szklarnię o pow. 450 m² oraz budynki socjalno-magazynowe o pow. 200 m².

Informacji udziela dyrektor PGKiM, tel. 323-95.

Oferty pisemne adresować: PGKiM w Pisz, ul. Wąglika 1.

k 1929-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Szepietowie ogłasza I i II przetarg nieograniczony na n/w sprzęt:

1. Ciągnik Ursus C-360 — szt. 1
2. Przyczepa D 47A — szt. 2
3. Opryskiwacz „Słęża” — szt. 1

Przetarg odbędzie się dnia 10 kwietnia 1990 r. w biurze SUR o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przyjmować będziemy do czasu rozpoczęcia przetargu.

k 1687-1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Okręgowy w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących samochodów:

- 1) samochód Wołga-Gaz 24, rok prod. 1972
cena 10.020.000 zł
- 2) polonez 1500, rok prod. 1980
cena 13.300.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia br. w Inspektoracie PZU w Dąbrowie Białostockiej, ul. Wesola 38 o godz. 9.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Samochody można oglądać w dniach 2—9 kwietnia w godz. 10—15 w miejscu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Inspektoratu.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1671-1

Urząd Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na

oddanie w użytkowanie wieczyste 10 działek budowlanych, pod budowę budynków mieszkalnych murowanych na os. „Zielone” w Czarnej Białostockiej. Przetarg odbędzie się w dniu 1990.04.10 o godz. 10 w Czarnej Białostockiej w tut. Urzędzie Miasta i Gminy.

Zainteresowane osoby przed przystąpieniem do przetargu mają obowiązek wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w terminie do dnia 1990.04.05 do kasy tut. Urzędu. Powierzchnia działki ok. 530 m kwadr.

Cena wywoławcza 2.000.000 zł. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 1571-1

Suwałskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Augustowie ogłasza dnia 1990-04-11 o godz. 12 przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Nysa 522, rok produkcji 1981, cena wywoławcza 8.400.000 zł
2. Silnik samochodu Star w 28, typ S-530 — sprawny technicznie, cena wywoławcza 2.150.000 zł

Samochód i silnik można oglądać na terenie Zakładu Silikatowego w Augustowie ul. Turystyczna 20 w dniach 9-10.04.1990 roku w godz. 7—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu w godz. 7—11, w kasie Zakładu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1891-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA w Mońkach, ul. Wyzwolenia 6 OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

- żuk-furgon A06B, rok prod. 1984, cena wywoławcza 4.000.000 zł

Samochód można oglądać 29 marca 1990 r. w godz. 10—15.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 marca 1990 r. w biurze Spółdzielni o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1732-1

**MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„ZGODA”
w Giżycku**

INFORMUJE

że z dniem 30 kwietnia 1990 r. zawiesza działalność i ulega likwidacji Zakład Usługowy Przewijania Silników Elektrycznych na zasadach zryczałtowanych przy ul. Grodzieńskiej 1 w Giżycku.
W związku z powyższym prosi się klientów o odbiór z zakładu silników elektrycznych dostarczonych do naprawy.

k 1661-00

**PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w Gołdapi**

ZATRUDNI PILNIE

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu.

Prosimy o kontakt telefoniczny z Dyrektorem zakładu pod nr 120 wzgl. 280 Gołdapi.

k 1836-1

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „NOWALIJKA” w Sokółce ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż

samochodu osobowego m-ki Polonez-1500, nr rej. BKA 959X, rok produkcji 1985.

Cena wywoławcza 8.750.000 zł

Pojazd można oglądać w każdą środę w godz. 10—14 na terenie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Przemysłowej 3.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu ogłasza się II przetarg w dniu 20 kwietnia 1990 r. o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SOP „Nowalijka” w Sokółce, lub na konto BGŻ Białystok nr 805012-5890 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1731-1

Białostocki Związek Spółek Wodnych Rejonowe Kierownictwo Robót Konserwacyjnych w Białymstoku, ul. Zambrowska 20A ogłasza przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Ciągnik DT-75 | szt. 1 |
| 2. Ciągnik C-360 | szt. 1 |
| 3. Samochód Żuk | szt. 2 |
| 4. Przyczepa samochodowa | szt. 1 |
| 5. Samochód Wołga | szt. 1 |

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. w świetlicy przedsiębiorstwa o godz. 10. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 11 kwietnia br. o godz. 10.

Ww. sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—10 przy ul. Zambrowskiej 20A.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia lub wycofania jednostek z przetargu.

k 1824-1

Zakład Remontowo-Budowlany w Bystrym ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż:

L.p.	Nazwa sprzętu	Typ	Ilość szt.
1.	Nadwozie samochodu „Wołga”	„GAZ” 24	1
2.	Samochód „Tarpan”	S-237	1
3.	Koparko-spycharka	KSH-45	1
I przetarg ograniczony na sprzedaż:			
1.	Kombajn zbożowy „BIZON”	Z-050	2
2.	Sieczkarnia „ORKAN”	Z-320	3
3.	Ciągnik „Białoruś”	MTZ-82	1
4.	Ciągnik „URSUS”	C-360	1
5.	Ścinacz zielonek	KS-1,8	2

Przetarg odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w Zakładzie Remontowo-Budowlanym w Bystrym k.Giżycka.

W razie nieodbycia się I przetargu, odbędzie się II przetarg w dniu 27 kwietnia 1990 r. o godz. 10.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Zakładu Remontowo-Budowlanego w Bystrym wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed przetargiem.

W/w sprzęt można oglądać w Zakładzie Remontowo-Budowlanym w Bystrym na tydzień przed przetargiem oprócz sobót.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1833-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Zakład Transportu w Elku, ul. Podmiejska 3 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Fiat 190NT33, ciągnik siodłowy, nr rej. SUA 425Y, rok prod. 1977
cena I przetargu — 20.616.750,—
2. Jelcz 315, chłdnia, nr rej. SUW 203H, rok prod. 1977
cena I przetargu 21.550.000,—
3. Jelcz 315, żywiec, nr rej. SUW 860E, rok prod. 1980
cena I przetargu 12.201.825,—
4. Jelcz 315, żywiec, nr rej. SUC 516H, rok prod. 1979
cena I przetargu 16.269.100,—
5. Star A-29, żywiec, nr rej. SUA 339Y, rok prod. 1975
cena I przetargu 4.100.000,—
6. Star A-29, gospodarczy, nr rej. SUA 180Y, rok prod. 1978
cena I przetargu 3.850.000,—
7. Star A-28, podwozie, nr rej. SUC 720E, rok prod. 1977
cena I przetargu 6.450.000,—
8. Star A-29, skrzyniowy, nr rej. SUC 152V, rok prod. 1971
cena I przetargu 3.975.000,—
9. Sanok D-83, przyczepa żywiec, nr rej. SUM 451P, rok prod. 1973
cena I przetargu 6.213.000,—
10. Sanok D-83, przyczepa żywiec, nr rej. SUB 403P, rok prod. 1977
cena I przetargu 6.016.000,—
11. Sanok D-83, przyczepa żywiec, nr rej. SUL 183P, rok prod. 1976
cena I przetargu 2.450.000,—
12. Sanok D-83, przyczepa żywiec, nr rej. SUF 146P, rok prod. 1981
cena I przetargu 6.540.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie tutejszego Zakładu. Pojazdy można oglądać do dnia 9 kwietnia br. w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić do kasy Zakładu do dnia 9 kwietnia br. do godz. 14 lub na konto Zakładu BGŻ O/Elk nr 879127-1182. Przetarg II, z ceną obniżoną o 20 proc. odbędzie się po zakończeniu przetargu I.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1754-1

URZĄD MIEJSKI w Suwałkach OGŁASZA PRZETARG na lokale handlowe:

- przy ul. Waryńskiego 2 o pow. 66,79 m kwadr. — branża przemysłowa
- przy ul. Kościuszki 44 o pow. 143,37 m kwadr. — branża spożywcza w tym pieczywo i nabiał
- przy ul. Chłodna 5 o pow. 10,45 m kwadr. — handlowy lub usługowy
- przy ul. W. Polskiego 2 — pomieszczenie na handel o pow. 60 m kwadr. w Ośrodku Sportu i Rekreacji

Przetarg odbędzie się 30 marca 1990 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego ul. Kościuszki 47a.

Wadium 500.000 zł wpłata w przeddzień przetargu do kasy Urzędu Miejskiego.

Lokale można obejrzeć w przeddzień przetargu w godz. 10—14.

Informacje na miejscu lub tel. 622-20 wewn. 474 i 24-33.

Przedmiotem przetargu będzie wysokość czynszu najmu.

Cena wywoławcza 1 m kwadr. — 3.000 zł miesięcznie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1829-1

Suwałsko-Mazurskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Wigry” w Suwałkach Oddział w Elku ogłasza przetarg nieograniczony na

— przekazanie w agencję sezonowych jadłodajni „Rybakówka” i „Słoneczna” znajdujących się na campingu C-220 w Gołdapi.

Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa w Gołdapi, ul. Krótka 1, w terminie do dnia 18 kwietnia 1990 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w Gołdapi przy ul. Krótkiej 1.

k 1885-1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń II Inspektorat w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

— samochodu Wołga-Gaz 24, rok prod. 1972
cena 6.680.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. w lokalu PZU, ul. Wesotowskiego 3a, III piętro pokój 420 o godz. 9.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Samochód można oglądać w dniach 3—5 kwietnia w godz. 9—14 na placu przy budynku PZU.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Inspektora (IV piętro pokój 505).

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1830-1

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Białymstoku, ul. Mickiewicza 95, ogłasza przetarg nieograniczony na niżej wymieniony sprzęt:

- 1) Ciągnik C-385
cena wywoławcza 17.500.000,—
- 2) Ciągnik C-360
cena wywoławcza 11.000.000,—
- 3) Żuk A-03
cena wywoławcza 5.500.000,—
- 4) Rozdrabniacz gałęzi
cena wywoławcza 200.000,—
- 5) Brona talerzowa leśna
cena wywoławcza 550.000,—
- 6) Ciągnik ogrodniczy „TUR”
cena wywoławcza 440.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10 na terenie Przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacać w kasie przedsiębiorstwa w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1700-1

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dąbrowie Białostockiej ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— samochód Nysa M522, rok prod. 1983, nr podw. 289986, nr rej. BKA 804S
cena wywoławcza — 10.800.000 zł

— samochód Polski Fiat 126pFL, rok prod. 1988, nr podw. 19387080, nr rej. BKA 954S
cena wywoławcza — 13.650.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w Dąbrowie Białostockiej, ul. Gen. Sulika 1 w dniu 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10.

W razie niesprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1730-1

SPOŁEM PSS BIAŁYSTOK OGŁASZA PRZETARG na:

— dzierżawę straganów sezonowych zlokalizowanych w śródmieściu

Pisemne zgłoszenia chętnych przyjmuje sekretariat pok. 114, Rynek Kościuszki 15 w godz. 7—15 do dnia 5 kwietnia 1990 r. Termin przetargu będzie podany wszystkim zainteresowanym oddzielnym pismem.

k 1927-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„A SHORSE”
Filia w Mońkach**

**OGLASZA POSEZONOWĄ
SPRZEDAŻ**

wyrobów futrzarskich z 15 proc. bonifikatą następujących wyrobów:

- ☐ kożuchy i kurtki damskie
- ☐ kożuchy i kurtki męskie, kożuchy dziecięce
- ☐ narzuty kpl.
- ☐ pokrowce na sam. „polonez”, „fiat 126p”
- ☐ chodniki skórzane, kamizelki

k 1818-1

**RADA PRACOWNICZA
REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
MELIORACYJNEGO
w Bielsku Podlaskim
ul. Rejonowa 4, 17-100 Bielsk Podlaski**

**OGLASZA KONKURS
NA STANOWISKO DYREKTORA
PRZEDSIĘBIORSTWA**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

1. Wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
2. Preferowany wiek do 45 lat
3. Staż pracy 10 lat, w tym na kierowniczym stanowisku minimum lat 5
4. Dobry stan zdrowia

Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia następujących dokumentów:

- Ofertę przystąpienia do konkursu z pisemną motywacją zawierającą program zamierzeń w zakresie prowadzenia przedsiębiorstwa.
- Kwestionariusz osobowy
- Życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej
- Odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych
- Świadectwo i opinie o pracy zawodowej z wymaganego okresu zatrudnienia
- Świadectwo zdrowia

Oferty wraz z dokumentami należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie pod adresem przedsiębiorstwa z dopiskiem „Konkurs”. Informacje o zakładzie, oraz warunkach pracy i płacy można uzyskać pod numerem telefonu 22-81, 22-82, w. 7 (Główny Księgowy).

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzega się prawo odrzucenia oferty bez podania przyczyn.

k 1701-1

**UWAGA! SKŁADNICE ZŁOMU!
ZAKŁADY SPRZĘTU OŚWIETLENIOWEGO
„POLAM-WILKASY”**

11-532 Wilkasy k/Giżycka
st. kol. Giżycko b. własna

PILNIE KUPIĄ

◇ każdą ilość złomu żeliwnego niestopowego, wstawowego w klasie ZZ-5-6-9-10 (rozdrobnionego)
Dostawy transportem kolejowym lub samochodowym.
Wiadomość Giżycko, tel. 22-88 Dział Zaopatrzenia.

k 1733-1

**MIEDZYWOJEWÓDZKA
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Białymstoku, ul. Krakowska 5
tel. 236-21**

PRZYJMIE ZLECENIA NA:

- ▽ usługi porządkowania dokumentów w archiwach zakładowych
 - ▽ usługi przeglądu sprzętu p.pożarowego
 - ▽ usługi dezynfekcji telefonów
 - ▽ usługi instalowania autoryzowanych urządzeń w zakresie sygnalizacji alarmowej w obiektach przemysłowych, muzeach, dużych domach handlowych, bankach, urzędach pocztowych.
- Usługi realizujemy szybko, ceny konkurencyjne.

k 1813-1

OGŁOSZENIA DROBNE

OKAZJA
Najtańsze wycieczki i wczasy do:
— Polagi koło Kłajpedy na Litwie
organizuje
BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH
„JACWING”
Goldap, tel. 276, telex 522123.

k 1782-0

ANTENY. 753-528.
g 1777-0
ROBOTY budowlane, remontowe i nowe wykonawstwo solidnie i terminowo. Podedwornego 4/149.
g 1762-1

WYTWÓRCY brynera do lamp naftowych — poszukuję. Białystok 29-178 (po 19).
g 1652-1

PRZEKSZTAŁCENIA przedsiębiorstw państwowych w Spółki pracownicze kompleksowo realizuje Grupa „Ektor”. tel. 417-230.
k 1866-0

MIESZKANIE dwupokojowe zamienię na większe. Wysokie odstepne. Łomża, tel. 22-20.
g 1828-0

DWUPOKOJOWE — sprzedam. Tel. 320-78, Pisz.
p 276-1

TELEWIZOR „Helios” — sprzedam. 414-239.
g 1754-1

PAWILON handlowo-usługowy w trakcie budowy. Możliwość zamieszkania — sprzedam. Marek Rzeżuchowski, ul. Warnowska 42/8, Giżycko.
p 272-1

LOKALU w centrum miasta na cele handlowe — poszukuję. 224-61 wewn. 23 (do 15); 510-256 (po 16).
g 1780-1

ODSTĄPIE pawilon handlowy 40 m kw. własnościowy w Białymstoku blisko bazaru. Tel. Warszawa 28-37-00 (8-15), 38-95-93 (16-22).
k 1806-0

AUTOMAT do lodów — sprzedam. Sokółka, Wspólna 9.
p 300-1

NADWOZIE poloneza używane — sprzedam. Tel. 10-22.
g 1753-1

ŁADE — sprzedam. Leszczynowa 56/49.
g 1787-1

WOLGĘ 1984 sprzedam lub zamienię na fiata. Grajewo, tel. 25-85.
p 302-1

STARY samochód — sprzedam. 513-157.
g 1771-1

WARTBURGA (1978) — sprzedam. Tel. 183-707.
g 1738-1

SKODĘ S-105 — sprzedam. Daniel Plekut, wieś Kumiąka kol. 55.
g 1737-1

STARA C-28 silnik po naprawie głównej — sprzedam. Świętojańska 6 m 23.
g 1743-1

NOWE nadwozie FSO i fiata 125p (1977) — sprzedam. Jabłonka Kosielska, A. Zabiński.
g 1653-1

DOM piętrowy — sprzedam. Zambrow, ul. Mazowiecka 29, (w godz. 16-18).
g 1821-0

DOM stan surowy w zabudowie szeregowej — sprzedam. Wiadomośc: Zambrow, ul. Przyszpitalna 30/24.
g 1831-0

DOM w Elku — sprzedam. Wiadomośc: Elk, ul. Świerczewskiego 13.
p 278-00

DRUT zbrojeniowy Ø12, blachę ocynkowaną, kątownik 45x45 — sprzedam. Jedwabne, Świerczewskiego 7/2, tel. 122.
g 1785-0

OBNIŻKA cen: stal dwuteowa, ceowa. Spółka z o.o. „Hurt i Detal”. Szczuczyn, tel. 200.
p 290-0

BLACHE, brzoze, folię — sprzedam. 433-069.
g 1774-1

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. Augustów, tel. 27-24.
p 303-1

PLACE — sprzedam. Augustów, Osiedlowa 3/1.
p 294-1

DZIAŁKĘ pow. 507 m kw. z fundamentem — sprzedam. Piotr Trofimow, Gordejki 11/9, 19-497 Olszewo.
p 281-1

DZIAŁKĘ budowlaną w Białymstoku — kupię. 433-233.
g 1766-1

DZIAŁKĘ ogrodniczą dom szklarnię. 519-804 (po 16).
g 1739-1

PLAC 0,65 ha lub 1,65 ha, cztery budynki murowane w tym mieszkanie w Hajnówce — sprzedam. Tel. 27-53.
g 1639-1

GOSPODARSTWO z zabudowaniami (przystanek, lekarz, szkoła, sklep, rzeka) — sprzedam. Chroboły 37, gm. Bielsk.
g 1745-1

MŁOCARNIE i sнопowiazalkę WC-5 — sprzedam. Sokół, tel. 123.
g 1647-1

CIĄGNIK „Sam” — sprzedam. Łapy-Dębowa 37.
g 1646-1

ROZRZUTNIK obronika, piług trzyskibowy, tarcicę dębową i sosnową tanio — sprzedam. U.G. Kryński, Świdziałówka 29, tel. Białystok 434-655.
g 1758-1

OKAZJA! Chcesz otrzymać 20 mln zł za tydzień — pomożemy. Przyślij szybko 3 tys. zł. Geld Elk, Dzierżyńskiego 11/2.
p 274-1

**PLYTKI LASTRIKO
25x25x3**

Zamówienia i odbiór:
BROK n. Bugiem,
ul. Narutowicza 17,
woj. ostrołęckie

Informacje: Warszawa,
tel. 17-99-48

Przedsezonowa obniżka

k 1600-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Augustowie Pl. J. Krasickiego 22 ogłasza przetarg nieograniczony na pojazdy i zakład gastronomiczny:

1. samochód Zuk, rok prod. 1975
cena wywoławcza 5.000.000 zł
2. samochód Zuk, rok prod. 1982
cena wywoławcza 8.500.000 zł
3. ciągnik ursus C-360, rok prod. 1979
cena wywoławcza 16.500.000 zł
4. ciągnik ursus C-360, rok prod. 1984
cena wywoławcza 21.500.000 zł
5. Karczma „Starożyn” w Paniewie
cena wywoławcza 270.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10.05.1990 roku o godz. 10 w świetlicy GS Augustów.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie GS Augustów do dnia 10.05.1990 r. do godz. 9.

Pojazdy można oglądać pod adresem j.w. W przypadku niesprzedania pojazdów i karczmy w I przetargu, drugi przetarg odbędzie się o godz. 12 w tym samym dniu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1791-1

Oddział Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zambrowie ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Samochód ciężarowy marki Star A-200 nr rej. LOE 084H, nr inw. A-62056, nr silnika 27529, nr podw. 03413, rok prod. 1976
cena wywoławcza 6.000.000 zł
2. Autobus marki Jelcz 043, nr rej. LOE 268K, nr inw. A-20030, nr silnika 9387601, nr podw. 71672905, rok prod. 1982
cena wywoławcza 6.000.000 zł

Ww. pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 7-15 w Oddziale PKPS Zambrow.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy Oddziału.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Oddziału. W razie nieodjęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1870-1

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Czyżewie, ul. Zarzeczce **OGLASZA** przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- Samochód specjalny Star A28 autocysterna — rok prod. 1979
cena wywoławcza — 11.424.000 zł
- Samochód ciężarowy Żuk A11B — rok prod. 1984
cena wywoławcza — 9.963.600 zł
- Samochód ciężarowy pogot. techn. Nysa 522 — rok prod. 1978
cena wywoławcza — 10.143.900 zł
- Betonarka typ — BL 2-500B, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 3.534.000 zł

Przetarg odbędzie się 4 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy POM.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy POM najpóźniej do godziny 9 w dniu przetargu.

W przypadku niesprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12, przy czym cena wywoławcza może być obniżona.

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze, w godzinach od 7 do 15.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1888-1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Krywiatyczach gmina Orla ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następującego sprzętu:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ maszyny	Nr fabr. lub inw.	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik rolniczy z kabiną	C 385 A	1365	1976	42.410.880
2.	Szarpcz do słomy Bizon-Super	Z 056	001/IV-5	1985	cena złomu użytkowego
3.	Samochód ciężarowy furgon „ZUK”	A 11	42440	1985	8.980.304
4.	Samochód osobowy Wolga	gaz 24	627255	1971	10.886.400

Przetarg odbędzie się w dniu 11 kwietnia 1990 r. o godz. 10.00 w lokalu RSP Krywia, cze. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu do kasy RSP w Krywiatyczach. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej oraz osoby prywatne. Maszyn można oglądać w dni robocze na placu RSP Krywiatycze w godzinach 7.00—15.00 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1790-1

Daleko i blisko do II ligi

■ M. Lisowski—out!

W wiosennej rundzie piłkarskiej ekstraklasy uwagę kibiców zwraca głęboki kryzys mistrza Polski. Ruch w siedmiu ostatnich ligowych kolejkach poniósł szóstą porażkę. Absencja Krzysztofa Warzychy nie da się wszystkiego wytłumaczyć. Mistrz znalazł się na równi pochyłej. Jak daleko na niej spadnie? Zresztą kryzys nie dotknął tylko chorzowskiego Ruchu, twierdzi dziennikarz PAP. A co się stało np. z Jagiellonią? Po „minusowej” porażce we Wrocławiu ze Śląskiem białostoczanie znajdują się coraz bliżej... Widzowa, jeszcze nie tak dawno wydawało się zdecydowanego outsidera bieżących rozgrywek.

Wydaje się jednak, że łódzianie mają już trochę za sobą passę niepowodzeń. W niedzielę przegrali z liderem, a jak wynika z relacji dziennikarza PAP różnicy w grze między pierwszą a ostatnią drużyną w tabeli nie można było dostrzec.

Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze 11 kolejek. Piłkarze Jagiellonii mają jeszcze daleko, ale i zarazem blisko do II ligi. Kolejne dwa spotkania białostoczanie rozegrają przed własną publicznością. W niedzielę, 1 kwietnia zmierzą się z GKS Katowice (godz. 11) i środę, 4 kwietnia (prawdopodobnie o godz. 16) z Wisłą Kraków.

Zastanawia nas jeden fakt. W czterech meczach rundy wiosennej oraz jesienią w zespole Jagiellonii grało 25 zawodników. Jest to chyba za dużo „rozrzuć”. Wiadomo, jeżeli się przegrywa, to szuka się szansy w każdym zawodniku. Zabrakło jednak w tym wypadku chyba konsekwencji w cementowaniu składu.

— Potrzebne jest zwycięstwo

Klasa „M” juniorów

Jagiellonia — Agrykola Warszawa 2:2, Wiśniarz Białystok — Ursus Warszawa 0:2, Mławianka — Gwardia Białystok 3:0, Gwardia Szczepińska — Warmia Olsztyn 0:2, Polonez Warszawa — Stomil Olsztyn 3:2, Hutnik Warszawa — Drukarz Warszawa 4:0, Gwardia Warszawa — Olimpia Warszawa 1:1.

1. Warmia	28:2	44:10
2. Hutnik	22:3	27:10
3. Olimpia	18:12	22:16
4. Gwardia B.	17:13	37:24
5. Polonez	16:14	36:27
6. Wiśniarz	15:15	25:25
7. Agrykola	14:16	20:19
8. Jagiellonia	14:16	23:25
9. Gwardia W-wa	13:17	24:34
10. Mławianka	13:17	18:36
11. Gwardia Sz.	11:19	10:19
12. Drukarz	11:19	17:27
13. Stomil	9:21	13:27
14. Ursus	9:21	14:31

(dk)

— powiedział nam wczoraj zastępca dyrektora klubu ds. piłki nożnej i były zawodnik — ZENON SZALECKI. — Chłopcy muszą wierzyć w swoje siły. Otrząsnąć się z przynajmniej ich coraz bardziej widma spadaku. Zdać sobie sprawę jaka ciężka na nich odpowiedzialność przed kibicami. Nie mogą jednak złożyć broni.

Wczoraj otrzymaliśmy też kilka telefonów. Przekazujemy opinię pana Mikołaja Suchodół z Białegostoku. Powiedział on:

„Nie umniejszam waleńców szkoleniowych trenera Ryszarda Karalusa, ale może nie ma on szczęścia, a może predyspozycji do prowadzenia pierwszej drużyny. Należałoby zrobić podobnie jak to jest np. w Lechu Poznań. Trenuje zespół Strugarek, ale także jest i Kopa. W Olimpii Poznań zajęcia prowadzi Szuba, a doradcą jest Kostka. Oglądam często treningi Jagiellonii. Trenują solidnie, a efektów nie ma. Co się dzieje? Klub też nie musi mieć tak liczną administrację. Zamiast dyrektora powinien być operatywny menadżer, księgowia i magazynier. Kolejna uwaga — to Romaniuk nie powinien grać w obronie. Jest mniej pewny, daje się ponieść nerwom. Dlaczego nie ustawia się go na pomocnika?”

Kierownictwo sekcji piłki nożnej Olimpii Poznań ukarało za niesportowy tryb życia dwóch piłkarzy, którzy naruszyli klubowy regulamin. MARIUSZOWI LISOWSKIE-MU, obrońcy — który przed rokiem przyszedł do Poznania z Jagiellonii — nałożono trzy miesięczną dyskwalifikację, biegać od 20 marca. Zgodnie z regulaminem dyscyplinarnym PZPN, piłkarz musi zapłacić karę pół miliona złotych. Cofnięto też mu subwencję stypendialną. Kierownictwo uznało ponadto, że Lisowski jednostronnie zerwał kontrakt z klubem, który zawarł z klubem. Łącznie potraktowano PIOTRA SOCZYŃSKIEGO, wymierzając mu karę wychowawczą.

(let)

Reprezentowali Polskę

W Raciborzu odbył się międzypaństwowy pływacki trójmecz juniorów. Zwyciężyła w nim Czechosłowacja — 286 pkt. przed Polską — 262 pkt. i Bułgarią — 206 pkt. Barw Polski broniło dwoje

mitetu olimpijskiego. Wszedł również do międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Miał opinię play-boya. Powołując się na źródła dobrane informowane agencja

Sprawa zięcia Żiwkowa

UPI pisze, iż Siawkow umieszczony został sam w celi, w której nie ma nawet łóżka. Siawkow na znak protestu podjął strajk głodowy, nie utrzymuje z nikim kontaktów.

W światku sportowym ma

SPORT



Kawalerowie brązowych odznaczeń

Młodzież kroczy śladami medalistów

Dziewięćdziesięciu pięcioro z 30 klubów walczyło o medale 61. Indywidualnych Bokserskich Mistrzostw Polski w Jastrzębiu. Trzy brązowe medale zdobyli reprezentanci białostockiej Gwardii.

22-letni Dariusz Snarski (waga 60 kg), wychowanek Gwardii, miał olbrzymią szansę walczyć w finale. W półfinale boksował z kontuzją barku i mimo to w oczach wielu szkoleniowców pojedynek z Toczkiem (Victoria Jaworzno) wygrał. Później Toczek zdobył tytuł mistrza Polski.

19-letni Robert Szeremeta (waga 57 kg), który także jest wychowankiem Gwardii, przegrał w półfinale z doświadczonym, 25-letnim Kasprzakiem (Zagłębie Konin), który ma na swym koncie dwukrotnie więcej stoczonych pojedynków od białostoczanie.

Natomiast 22-letni Piotr Garkiewicz (wychowanek stołecznej Gwardii) w wadze 75 kg przegrał z Góreckim (GKS Jastrzębie) po zaciętej pojedynku. Później Górecki wywalczył złoty medal. Wszystkie pojedynki Góreckiego toczyły się przy olbrzymim dopłygu publiczności.

Trzy brązowe medale — to duży sukces białostockiej Gwardii.

W Ostrowi Mazowieckiej zakończyły się eliminacje strefowe o prawo startu w finale XVII OSM w boksie. Dobrze zaprezentowali się młodzi pięściarze z naszego okręgu.

Pierwsze miejsca i prawo startu w finale wywalczyli: 57 kg — Stanisław Kijaszko (Skra Czarna B.); 67 kg — Krzysztof Rogalski (Skra Czarna B.); 71 kg — Zbigniew Dzieżyk (Mazur Elk); 75 kg — Andrzej Parfieniuk (Gwardia); 81 kg — Dariusz Malinowski (Gwardia); Jarosław Kular (Mazur Elk); powyżej 81 kg — Marian Topczewski (Gwardia). (let)



Anna Kosińska młodzieżową mistrzynią kraju

Grudziądz był gospodarzem młodzieżowych mistrzostw Polski w dzudo kobiet. Białostocka Gwardia reprezentowała w nich tylko jedna zawodniczka — Anna Kosińska. Tym większy jest zatem jej sukces. Osamotniona Anna

Kosińska zwyciężyła w wadze 72 kg, wywalczywszy tytuł młodzieżowej mistrzyni Polski.

Być może więc Małgorzata Roszkowska będzie miała już wkrótce w reprezentacji kraju swoją koleżankę klubową. (dk)

I liga była tuż, tuż...

● Siatkarki Juwenii w finale

Siatkarki zakończyły rozgrywki w II lidze. Białostocki AZS zajął ostatecznie trzecie miejsce, a zatem premiowane wejściem na „pułd”. Były bliski awansu do I ligi. Wystarczyło w niedzielę wygrać w Pile z tamtejszym Sokolem. Niestety białostoczanki przegrały 2:3 (15:11, 13:15, 15:11, 12:15 i 14:16). Trzy błędy w koń-

cówce przekreśliły po zaciętej walce szansę na zwycięstwo.

Natomiast w sobotę akademickich pokonały w Szczecinie Chemik Ogniwo 3:2 (15:12, 12:15, 4:15, 16:14, 1:16:14). W zespole Ogniwa grały eks-białostoczanki — siostry Kazyskie i Bondarewicz.

Wcześniej AZS miał duże szanse zwycięstwa z Warmią Olsztyn. Gdyby ten mecz i spotkanie w Pile wygrał, to dziś fetowałibyśmy I ligę. Mimo to dziękujemy dziewczętom za dobrą postawę w II lidze.

W czwartek odbędzie się spotkanie zespołu ze szkoleniowcami, a później z Zarządem. Przerwy w treningach nie będzie. Sezon w siatkówce musi trwać przez dziesięć miesięcy. W planach AZS ma wyjazd do Grodna, a potem w Białymstoku zmierzy się z drużyną Alma-Aty.

Dwa zwycięstwa odniosły młode siatkarki Juwenii Białystok, wygrywając w Warszawie z MKS MOS Woja 3:2 i ze Skrą 3:0. Po tym sukcesie białostoczanki zajęły pierwsze miejsce w grupie, mimo iż pozostał im do rozegrania jeszcze mecz z Warmią Olsztyn. Od wczoraj siatkarki Juwenii zbierają gratulacje za wywalczenie awansu do finału XVII OSM.

Barw Juwenii broniły: Alina Leszczuk — kapitan (IV LO), Elżbieta Andrzejewska, Anna Miruć, Magdalena Karczewska, Justyna Walentowicz, Marzena Kuryło, Beata Kazow, Luiza Turowska, Edyta Nikiciuk, Agnieszka Mojsiuk (wszystkie IV LO), Urszula Płetek, Anna Czereszko (obie IV LO) i Ewa Duch (ZSGastr.). Trenerami są: Wojciech Czupirski i Mieczysław Marcinkowski. (let)

Bez złudzeń

Dwie porażki piłkarzy ręcznych AZS Białystok w inauguracyjnych meczach w rundzie rewanżowej w II lidze z Warszawianką praktycznie przekreślają szansę akademików na utrzymanie się w II-ligowym gronie. Teoretycznie istnieją, ale po sobotnio-niedzielnym meczach nie należy się spodziewać „cudownej” gry.

Zespół AZS nie pokazał w pierwszych dwóch meczach żadnej koncepcji. Nie było też zespołowej gry, a rządziła przypadkowość. Brak jest rzutów z dziewięciu metrów. Druga linia prawie że nie istnieje. Gdyby białostoczanie strzelali na bramkę przeciwnika z dalszej odległości, wówczas rozluźniliby obronne szyki rywali.

Ostatni mecz w lidze juniorów młodszego zegrali szczyptorniści AZS Białystok. W hali AMB pokonali oni WMKS Ostrołękę 23:19 (12:8). Najwięcej bramek dla AZS zdobyli: Tomasz Roliński — 7 i Adam Szejnowski — 6. Wyróżnił się też w bramce Piotr Rutkowski.

Pojedynek półfinałowy XVII OSM rozpoczyna się 20 kwietnia we Wrocławiu. Walczyć będą mistrzowie Wrocławia i Gdańska oraz drugie drużyny Łodzi i Warszawy, tj. AZS Białystok. (let)

Suwałki gospodarzem baraży o ekstraklasę

Po różnych perypetiach Polski Związek Badmintonu przyznał Suwałkom organizację turnieju barażowego o wejście do I ligi. Zdecydowało o tym wzorowe przeprowadzenie w hali OSiR mistrzostw Polski. Początkowo baraż miał się odbyć w Krakowie. Przeniesiono go do Suwałk w nagrodę dla miejscowych działaczy.

Rywalizacja o ekstraklasę będzie trwała trzy dni od 20 do 22 kwietnia. W hali OSiR zobaczymy zespoły: KKW Kraków, AZS AGH Katowice, Wilga Garwolin, Naprzód Janów i Polam Suwałki. Zdobywcy dwóch pierwszym miejsc awansują do ekstraklasy.

W Sułecinie odbył się kolejny ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów młodszych. Był on bardzo ważny, gdyż decydował o rozstawieniu zawodników w finale XVII OSM. Dlatego cieszą się dobre lokaty badmintonistów Polam Suwałki: w grach pojedynczych — 3. Jacek Niedźwiecki, 11. Joanna Zuk; w grze mieszanej — 2. Zuk — Niedźwiecki.

Tym samym w finale XVII OSM Jacek Niedźwiecki będzie rozstawiony z numerem 4 w singlu, a wraz z Joanną Zuk z numerem 2 w grze mieszanej. (dk)

Narew górą

Dwa zwycięstwa odniosły w minionych dniach zespoły Narwi Łomża uczestniczące w rozgrywkach o wejście do II ligi w tenisie stołowym. Dziewczęta pokonały Czarnych Olecko 10:2 (punkty zdobyły: dla Narwi — Renata Dąbrowska — 3, Renata Mocarska i Anna Konopka — po 2, Anna Godlewska oraz debie Dąbrowska — Konopka i Mocarska — Godlewska — po 1); dla Czarnych — Agata Dąbrowska i Sylwia Bośniska — po 1). Natomiast mężczyźni Narwi wygrali z PST Elk 10:1 (punkty zdobyli: Maciej Tarnacki — 3, Maciej Dobrowolski i Andrzej Chojnowski — po 2, Andrzej Pałęga oraz debie Tarnacki — Dobrowolski i Chojnowski — Pałęga — po 1). (dk)

O puchar „Kontaktów”

W sali SP 1 w Łomży odbył się finałowy turniej tenisa stołowego o puchar redakcji „Kontaktów”.

WYNIKI: rocznik 1979 i młodszy — 1. Danuta Dąbrowska, 2. Małgorzata Rząca (obie SP Stokowski), 3. Joanna Perzanowska (SP Przechody) oraz 1. Dariusz Gałązka (SP Kuzie), 2. Wojciech Wyżniski (SP Dąbrowska Kśc.), 3. Dariusz Niedźwiecki (SP Kuzie); roczniki 1977—78 — 1. Renata Stanińska (SP 5 Łomża), 2. Barbara Dąbrowska (SP Łacha), 3. Anna Kołodziejka (SP 5) oraz 1. Adam Pulawski (SP 5), 2. Grzegorz Wyżniski, 3. Artur Starowicz (obaj SP Dąbrowska Kśc.); roczniki 1975—76 — 1. Grażyna Jambrycka (SP Przechody), 2. Magda Bialecka (SP 5), 3. Katarzyna Zawistowska (SP Przechody) oraz 1. Maciej Tarnacki, 2. Maciej Dobrowolski (obaj SP 5), 3. Adam Perkowski (SP Wnory Kuzie).

W punktacji drużynowej zwyciężyła łomżyńska SP 5 — 124 pkt. przed SP Kuzie — 72 pkt. i SP Dąbrowska Kościelna — 63 pkt. (dk)

TELEGRAMY

□ Jeszcze jeden medal zdobył Artur Wolędat na pływackich mistrzostwach amerykańskich uczelni. W Indianapolis Polak w wyszczynie na 200 m st. dow. zajął drugą lokatę z czasem 1:33,41.

□ Władze rumuńskie zezwoliły na uprawianie przez młodzież wschodnich sportów walki. Dotychczas wolno było uprawiać tylko judo, natomiast karatecy ćwiczyli po kryjomu.

□ Wysoka porażka lidera ligi NRD, Dynama w Dreźnie z Carl Zeiss Jena (0:4) wywołała wielkie emocje wśród kibiców tej drużyny. Postanowili oni wyładować swą złość na fanach zespołu gości. Około 400 dreszczyków zaatakowało przyjezdnych kibiców. Wywiązała się bijatyka, której kres przy użyciu pałek, próbowała położyć policja. Aresztowano 35 chuliganów. (opr. nil)